

W TROSCE O DOBRO KLUBU INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

W MIĘDZYCHODZIE

Międzychód, 13.01.2011

Szanowny Pan
Roman Musiał
Burmistrz Międzychodu

„Z obawą przyjęliśmy wiadomość o możliwości pogorszenia się sytuacji finansowej dla potrzeb utrzymania działalności Klubu Integracji Społecznej w dotychczasowym wymiarze. Wobec tego na Pańskie ręce pragniemy złożyć przede wszystkim wyrazy solidarności z zagrożoną społecznością KIS-u, jak również z gronem zwolenników i sympatyków Klubu, do których jak mogliśmy wielokrotnie obserwować, należy również Pan. Niniejszym przedstawiamy Panu nasze uwagi i przemyślenia związane z działalnością Klubu Integracji Społecznej dla środowiska międzychodzkiego oraz jego oddziaływaniem na forum samorządowe w skali ogólnokrajowej.

Międzychodzki KIS istnieje od 2004 roku. Poza działalnością statutową, jego najbardziej spektakularnym osiągnięciem jest zagospodarowanie systemem parkowym strefy wokół Jeziora Miejskiego w Międzychodzie. Mimo, że prace z tym związane są jeszcze w toku, to stan obecny terenów nadjeziornych podniósł estetykę przestrzeni miejskiej, wszedł w natychmiastowe użytkowanie, stając się popularnym „deptakiem”, miejscem zabaw, rekreacji i sportu oraz elementem dydaktycznej pracy z młodzieżą.

Z Klubem Integracji Społecznej związana jest nadzieja na kontynuację prowadzonych działań, jak również opiekę i konserwację powstałych obiektów. Działalność ta ogniskuje wiele wspólnych inicjatyw społecznych oraz angażuje społeczności lokalne np. szkoły, przedszkola, Uniwersytet Trzeciego Wieku i inne.

Na uwagę zasługuje również współpraca społeczności KIS-u z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu. Członkowie Klubu wykonując prace poza własnym środowiskiem (organizacja „Dni korboła” w stacji doświadczalnej Wydziału Ogrodniczego na terenie Marcelina) wpisali się w konkretne działania Uniwersytetu, nabierając poczucia własnej użyteczności a jednocześnie wypracowali nadwyżki planów na własne potrzeby.

Powyższe sytuacje znalazły uznanie wśród środowisk samorządowych bliższych i dalszych powiatów, jako przykładowe dla innych, przysparzając sympatyków i promując naszą Gminę i Powiat Międzychodzki w skali ogólnopolskiej.

Przykładem niech będą spotkania z służbami zieleni województwa lubuskiego w Kalsku, comiesięczne Forum Dyskusyjne „Zieleń w mieście” organizowane przez Uniwersytet Przyrodniczy oraz zdobycie przez Gminę Międzychód wyróżnienia w konkursie na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną.

To, że promocja jest pożądanym towarem w rozwoju Gminy nikt nie ma wątpliwości.

Jednocześnie chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę na sprawę, która jest naszym zdaniem wielokrotnie cenniejsza. Miasto stwarzając klimat dla dobrego funkcjonowania społeczności Klubu Integracji Społecznej, poza otrzymywaniem wielu korzyści natury materialnej, osiągnęło cel nadrzędny – integrację społeczną ludzi, którzy w dobie współczesnych przemian nie radzili sobie z ich tempem, mając trudności do zaadaptowania się w nowej rzeczywistości, czując się niepotrzebnymi, pozbawionymi środków i chęci do życia.

Na przestrzeni wielu lat obserwujemy dobroczynny wpływ pracy na odzyskiwanie poczucia wartości, obniżenie stopnia frustracji, co w wymiernej postaci jest widoczne w mieście np. w nikłym stopniu dewastacji parku czy uczestnictwem dobrowolnym w akcji pielęgnacji roślin, itp.

Wyrażamy nadzieję, że nasz głos w obronie KIS-u i waga jego dokonań ułatwi Panu pozytywne rozwiązanie problemu pozyskania funduszy na działalność Klubu Integracji Społecznej w środowiskach decyzyjnych”.

prof. zw. dr hab. Tadeusz Baranowski
dr Krzysztof Grzegorzcyk

DZIEŃ BABCI I DZIADKA



W
PRZEDSZKOLU
NR 4

Burmistrz Międzychodu działając zgodnie z art. 35 ust. 2 z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. Nr 261, poz. 2603 z 2005 r.) informuje, że aktualny wykaz nieruchomości do zbycia w formie sprzedaży został wywieszony w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzychodzie, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 2 (tablica ogłoszeń I piętro – główne wejście).



Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia „LGR Obra-Warta” w Międzychodzie

W dniu 8 lutego 2011 roku w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Międzychodzie odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obra-Warta.



Spośród omawianych kwestii najważniejszą była informacja dotycząca podpisanej w dniu 13 stycznia 2011 r. umowy ramowej nr 1/1/MRiRW-LGR/2011 z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w związku z konkursem o wybór lokalnych grup rybackich (LGR) na realizację lokalnych strategii rozwoju obszarów rybackich (LSROR) w ramach osi priorytetowej 4 Programu Operacyjnego „Zrównoważo-

ny rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013” (PO RYBY 2007-2013).

Kolejnym punktem zebrania były wystąpienia zaproszonych gości, w tym szczególnie Pana Pośła Romualda Ajchlera oraz przedstawicieli Departamentu Rolnictwa Środowiska i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa lubuskiego Pana Marka Żeromskiego oraz Józefa Bogdana Wiatra związane z zakończeniem konkursu oraz dalszą działalnością LGR.



Na zakończenie zebrania podjęto uchwałę o zatwierdzeniu Regulaminu biura LGR (dokument do pobrania ze strony www.lgrow.pl), w związku z czym w dniu 15 lutego 2011 r. możliwe było rozpoczęcie rekrutacji kandydatów na 7 niezbędnych do wdrażania LSROR stanowisk. Serdecznie dziękujemy obecnym na zebraniu członkom naszego stowarzyszenia, a także zaproszonym gościom, którzy zechcieli przybyć na Walne Zebranie Członków.

Zarząd LGR Obra - Warta

Nabór pracowników LGR Obra - Warta

W dniu 15 lutego 2011 r. Zarząd Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obra - Warta ogłosił nabór pracowników na wolne stanowiska kierownicze, księgowo i administracyjne w biurach, które zostaną uruchomione w Pszczewie i Sierakowie (od 1 kwietnia 2011 r.): 1. Kierownik Biura - Biuro Stowarzyszenia (Pszczew), 2. Zastępca Kierownika Biura - Biuro Stowarzyszenia (Sieraków), 3. Pracownik Administracyjny - Biuro Stowarzyszenia (Pszczew), 4. Pracownik Administracyjny - Biuro Stowarzyszenia (Sieraków), 5. Pracownik Księgowy - Biuro Stowarzyszenia (Pszczew), 6. Doradca ds. Projektów - Biuro Stowarzyszenia (Pszczew), 7. Informatyk - Biuro Stowarzyszenia (Pszczew). Ogłoszenia są do pobrania na stronie Stowarzyszenia www.lgrow.pl.

Wymagane dokumenty aplikacyjne należy przysyłać pocztą na adres **Urząd Gminy Pszczew, ul. Rynek 13, 66-330 Pszczew do 1 marca 2011 r.** (decyduje data wpływu). Zamkniętą kopertę należy opatrzyć dopiskiem: Lokalna Grupa Rybacka Obra - Warta, dotyczy naboru na stanowisko (wpisać właściwe). Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie, lub nie będą zawierały kompletu dokumentów nie będą rozpatrywane. Przebieg rekrutacji został szczegółowo określony w Regulaminie Biura Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obra - Warta 2011 - 2015, rozdział III „Sposób rekrutacji pracowników Biura”. O dalszym przebiegu rekrutacji będziemy informować na stronie internetowej www.lgrow.pl.

Zarząd LGR Obra - Warta



Pani Magdalena Piorunek jest rodowitą międzychodzianką, profesorem, doktorem habilitowanym, kierownikiem Zakładu Poradnictwa Społecznego na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalizuje się w zakresie teorii wychowania, pedagogiki pracy i poradnictwa pedagogicznego. Jest autorką wielu publikacji i książek, m. in. wydanych przez Wydawnictwo Naukowe UAM: „Projektowanie przyszłości edukacyjno – zawodowej w okresie adolescencji” „Bieg życia zawodowego człowieka. Kontekst transformacji kulturowych”.

Współczesne kontrowersje wokół wychowania w rodzinie

W pedagogice polskiej wiele zmieniło się w ostatnich dwudziestu latach pod wpływem tendencji zachodnioeuropejskich, a szczególnie amerykańskich. Wśród szeregu koncepcji wychowania pojawiła się między innymi antypedagogika. Jej zwolennicy twierdzą, że wychowanie to nieuprawniona ingerencja w życie młodego człowieka czy dziecka, każde wychowanie wg nich to rodzaj manipulacji czy tresury. Niektórzy rodzice przyjęli tę ideę bardzo chętnie, utożsamiając z wychowaniem bezstresowym, nieingerencyjnym - oni zapewniają dziecku byt i się nim opiekują, rzadziej autentycznie wychowują. Z kolei inne teoretyczne nurty pedagogiczne przywiązują dużą wagę do świadomego procesu wychowawczego, który wymaga zaangażowania rodziców w procesie wychowania.

Ów proces wychowania uzależniony jest między innymi od postaw przyjmowanych przez rodziców. Na postawę rodzicielską składają się trzy elementy: składnik myślowy (tzn. co sądzę o swoim dziecku i jego osobowości), składnik emocjonalny (to, co wobec niego czuję np. lubię, akceptuję, martwię się) i trzeci – behawioralny (konkretne działania i zachowania wobec dziecka. W literaturze psychopedagogicznej wskazuje się na następujące komponenty prawidłowej postawy rodzicielskiej wobec dziecka: akceptację, współdziałanie z dzieckiem, rozsądną swobodę dostosowaną do wieku oraz uznawanie praw dziecka. Przeciwnieństwem w/w komponentów prawidłowej postawy rodzicielskiej są cztery negatywne postawy rodzicielskie wobec dziecka (por. M. Ziemska): 1/ odrzucająca (rodzice „przeciw” dziecku- surowa dyscyplina, kary, agresja, chłód emocjonalny), 2/ unikająca (rodzice „obok” dziecka- małe zainteresowanie tym, co się z dzieckiem dzieje), 3/ nadmiernie wymagająca (rodzice „nad” dzieckiem – stałe wymagania, którym dziecko nie jest w stanie sprostać, mimo wysiłku dziecka ciągle niezadowolone), 4/ nadmiernie chroniąca (rodzice „przy” dziecku - wyręczanie, czuwanie, nadopiekuńczość, kontakt zbyt bliski, na poziomie wcześniejszej fazy w rozwoju dziecka). Negatywne są też konsekwencje tych postaw. W pierwszym przypadku efektem może być agresja, nieposłuszeństwo, zachowanie aspołeczne, reakcje nerwowe. W drugim przypadku dziecko nie uczy się nawiązywać więzi społecznych, nie przywiązuje się do rodziny, brak mu wytrwałości w podejmowanych działaniach, próbuje złe zachowania. Trzecia postawa skutkuje brakiem u dziecka pozytywnej samooceny, znerwicowaniem, kłopotami z dostosowaniem się do otoczenia. W czwartym przypadku możemy spodziewać się opóźnienia dojrzałości społecznej, „rozpieszczenia”, uzależnienia od dorosłych, roszczeniowości, nieumiejętności samodzielnego podejmowania decyzji. W praktyce społecznej w/w postawy często się przenikają i nakładają na siebie, co dodatkowo komplikuje sytuację dziecka.

Ważna jest świadomość podejmowanych przez rodziców działań wychowawczych i konsekwencja w kształtowaniu osobowości młodego człowieka. Na koniec pouczającego wykładu prof. Magdalena Piorunek przedstawiła swoisty drogowskaz ułatwiający proces wychowawczy - kodeks takich zachowań, jakich od kochających rodziców i dziadków oczekiwałoby dziecko. Oto kilka z nich: • nie rozpieszczaj mnie, nie muszę mieć wszystkiego, • nie używaj wobec mnie siły, • nie obiecuj, jeśli nie możesz dotrzymać słowa, • nie zwracaj mi uwagi przy obcych, • nie traktuj mnie z góry, nie lekceważ, • nie rób mi wyrzutów, gdy się przyznam do błędów, • nie chroń mnie przed konsekwencjami moich działań, • pamiętaj, że najlepszą szkołą jest dla mnie przykład.

Niełatwo jest tak wychowywać, by nie popełniać błędów, ale też ważne jest, by zdawać sobie z nich sprawę.

(mt)



Jedną z wielu propozycji, z której studenci skrzętnie skorzystali, był koncert Orkiestry Filharmonii Poznańskiej w dniu 21 stycznia br. zatytułowany „NEW YORK, NEW YORK !” Przepiękna Aula Uniwersytecka, słynąca w całej Europie z doskonałej akustyki, już sama w sobie stwarza niepowtarzalny nastrój, któremu tylko wystarczy się poddać. A tu jeszcze młody, przystojny dyrygent Jakub

Chrenowicz radzący sobie nieźle z liczną Orkiestrą Filharmonii Poznańskiej. Przy fortepianie zasiadł młodziutki, utalentowany, mający już sporo międzynarodowych sukcesów koreański pianista Da Sol. No i nie zagrał utworów Chopina, tylko koncert fortepianowy F-dur wybitnego nowojorskiego kompozytora i pianisty, „króla jazzu” i muzyki murzyńskiej Georga Gershwin. Ach, co to były za wrażenia, na dodatek spotęgowane wspaniałymi miejscami w samym centrum auli. Po przerwie orkiestra uraczyła nas przepięknymi tańcami symfonicznymi drugiego nowojorskiego kompozytora wykorzystującego w swojej twórczości folklor amerykański - Leonarda Bernsteina. Natomiast płyta CD z koncertem F. Chopina loteria obdarzyła naszą kol. Halinę Pospieszna (na zdjęciu). Gratulujemy!



Danuta Ewiak

Niezrozumienie

Patrzysz na dom – widzisz szare mury
i drzwi otwarte do wnętrza siebie,
ona zaś widzi firan ażury,
co je wiatr w sennej bieli kolebie.

Patrzysz na obrus w tandetne wzory
z politowaniem, wzdrgnięciem ramion,
ona na stole widzi kolory
i upatruje przeszłości znamion.

Zaciskasz usta, myśli kamienieje,
nasiona wspomnień są bez znaczenia,
ona – przeciwnie, wzrok jej jaśnieje
i nie rozumie niezrozumienia.

A gdy przemienie w czasoprzestrzeni
wspólne dla dwojga was bytowanie,
czasu nie cofniesz, losu nie zmienisz,
zawisnie w próżni każde pytanie.

Czy głupi byłeś? Nie dość kochałeś?
Na harfie życia grałeś zbyt luźno?
Wstyd cię wstrzymywał? Może się bałeś?
Dziś niemo krzyczysz: - Boże, za późno!

Eugenia Mieczkowska
3.02.11 r.

MIĘDZYCHODZKIE KALENDARIUM HISTORYCZNE

• **16 lutego 1919 roku (92 lata temu)** Zawarty został rozejm między powstańcami wielkopolskimi a siłami niemieckimi. • **17 lutego 1919 roku (92 lata temu)** Pod Grawem stoczona została ostatnia większa bitwa powstańców wielkopolskich z nieprzestrzegającymi rozejmu Niemcami. Załoga Grawa (40 ludzi) wspierana przez pluton z Mnich obroniła wieś przed atakiem niemieckim, Straty po stronie niemieckiej: 5 poległych, 7 rannych, 4 wziętych do niewoli. • **19/20 lutego 1944 roku (67 lat temu)** W obozie hitlerowskim koncentracyjnym Gross-Rosen w Rogoźnicy zginął podharmistrz **Zygmunt GRACZ**, instruktor harcerski, komendant Szarych Szeregów w Międzychodzie. • **20 lutego 1945 roku (66 lat temu)** Rozpoczęła pracę pierwsza polska szkoła w wyzwolonym Międzychodzie - Szkoła Powszechna. W tymczasowym lokalu przy Pl. Kościuszki uczyło się do maja 1945 roku 269 dzieci. • **27 lutego 1568 roku (443 lata temu)** Zmarł **Stanisław OSTRORÓG**, kasztelan międzyrzecki, dziedzic dóbr międzychodzkich. • **marzec 1707 roku (304 lata temu)** W Międzychodzie i okolicach stacjonowało wojsko szwedzkie pod dowództwem pułkownika **HORNA**, które wycofało się z miasta przed Rosjanami dowodzonymi przez pułkownika **SZULCA**. • **1 marca 1636 roku (375 lat temu)** Przywilejem wydanym przez dziedzica **Georga von UNRUH** zostały odnowione prawa

własności mieszczan międzychodzkich po pożarze miasta. • **1 marca 1951 roku (60 lat temu)** W więzieniu na Mokotowie w Warszawie zamordowany został po trzyletnim więzieniu płk **Łukasz CIEPLIŃSKI**, ur. 26 listopada 1913 roku w Kwilczu, oficer WP, członek ZWZ i AK, po II wojnie światowej działacz podziemia antykomunistycznego, ostatni komendant organizacji „Wolność i Niezawisłość”. • **7 marca 1787 roku (224 lata temu)** Urodził się w Poznaniu **Jan Wilhelm KASSYUSZ**, duchowny kalwiński, wybitny wielkopolski działacz narodowy i społeczny, współzałożyciel Towarzystwa Pomocy Naukowej w Poznaniu, pastor parafii ewangelicko-reformowanej w Orzeszkowie, zmarł 8 listopada 1848 roku. • **10 marca 1736 roku (275 lat temu)** Spisany został przez notariusza miejskiego **Matthäusa Follegotta BALDEGO** zbiór praw obowiązujących w Międzychodzie. Na ok. 160 stronach manuskryptu zawarte zostały szczegółowe przepisy miejscowego prawa cywilnego i karnego. • **10 marca 1769 roku (242 lata temu)** W Międzychodzie przebywał oddział konfederatów barskich pod dowództwem regimentarza **Ignacego SKARBK-MALCZEWSKIEGO**, który wycofując się w kierunku Sierakowa stoczyli pod Popowem bitwę ze ścigającymi ich Rosjanami pod komendą **DREWITZA**. • **14 marca 1695 roku (316 lat temu)** Założona została osada olęderska Meryń Stary, obejmująca tereny dzisiejszej wsi Mierzynek; dzisiejsza wieś Mierzyn to historyczna osada Meryń Nowy, czyli właściwy Mierzynek. • **14 marca 1725 roku (286 lat temu)** W Międzychodzie, w kościele ewangelickim na Lipowcu zmarł na apopleksję **Bogusław von UNRUH**, czwarty dziedzic Międzychodu z tej rodziny. Sukcesorem majątku międzychodzkiego został jego syn, **Christoph von UNRUH**.

ap



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„Z JĘZYKAMI OBCYMI WYRUSZAMY W ŚWIAT”

W roku szkolnym 2010/2011 realizowany jest w szkołach podstawowych i gimnazjach prowadzonych przez Gminę Międzychód projekt z zakresu wyrównywania szans edukacyjnych i zapewnienia wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty finansowany ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego.

– W zakresie ZARZĄDZANIA PROJEKTEM: powołano koordynatora projektu. Ogłoszono nabór na asystentów projektu oraz lektorów języków obcych a także opiekunów zajęć komputerowych. Zawarto umowy zlecenia z wybranymi w drodze naboru osobami. Dokonano zakupu laptopa oraz aparatu fotograficznego celem właściwego zarządzania zadaniem oraz jego dokumentowania. Odbývają się systematyczne spotkania koordynatora z asystentami a także okresowe spotkania wszystkich osób zaangażowanych w realizację projektu. W celu prawidłowej realizacji zatrudniono na umowę zlecenie księgowego projektu. Podczas sesji Rady Miejskiej dnia 30 grudnia 2010 r. zapoznano radnych z przebiegiem projektu.

– W zakresie PROMOCJI i NABORU UCZESTNIKÓW PROJEKTU zamieszczono w lokalnej prasie tj. „Pojezierzu” i „Tygodniu” ogłoszenia o realizacji projektu i sposobie rekrutacji uczestników. Ogłoszono wśród uczniów szkół uczestniczących w projekcie konkurs na logo projektu. Wpłynęło 226 prac, spośród których wybrano 3, które uhonorowano 3 nagrodami książkowymi, zwyciężyła uczennica Gimnazjum nr 1 w Międzychodzie Martyna Jakubowska, wyróżnienia otrzymali: Krystian Trocha ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Dawid Herot ze Szkoły Podstawowej nr 1. W związku z bardzo licznym udziałem młodzieży w konkursie zakupiono sztalugi i wykorzystując posiadane antyramy przygotowano w formie nagrody wystawę pokonkursową prac w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Międzychodzie. Wykonano banery reklamowe, które zawieszono zostały na budynkach szkół realizujących projekt. Utworzono bezpłatnie stronę projektu pod nazwą: www.jezyki-miedzychod.pl. Zawarto umowę zlecenie z osobą aktualizującą i zarządzającą stroną. Wydrukowano ulotki informujące o projekcie oraz kwestionariusze i etykiety samoprzylepne celem oznakowania sprzętu oraz dokumentacji projektu. Szkolne komisje rekrutacyjne przeprowadziły nabór uczestników projektu, wyłoniono grupy podstawowe i grupy rezerwowe. Wykonano gadzety (długopis i notatnik), które otrzymali uczestnicy projektu.

– W zakresie ZAJĘĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO zawarto umowy zlecenia z lektorami języka angielskiego – ogółem 9 osób. Zakupiono podręczniki, ćwiczenia oraz słowniki, we wskazanych przez lektorów wydawnictwie „Macmillan”. Każdy uczestnik otrzymał komplet pomocy dydaktycznych do zajęć języka angielskiego. Realizowane są zajęcia w 19-tu 10-osobowych grupach tj. w: SP 1 – 4 grupy, SP2 – 4 grupy, ZS Łowyn – 2 grupy, ZSP Kamionna-2 grupy, Gimnazjum nr 1 – 4 grupy oraz Gimnazjum nr 2 – 3 grupy. Zakupiono do prowadzenia zajęć dla każdej szkoły laptop oraz rzutnik a także oprogramowania do nauki języka angielskiego na różnych poziomach nauczania.

– W zakresie ZAJĘĆ JĘZYKA NIEMIECKIEGO zawarto umowy zlecenia z lektorami języka niemieckiego – ogółem 4 osoby. Zakupiono podręczniki, ćwiczenia oraz słowniki we wskazanych przez lektorów wydawnictwach tj. dla szkoły podstawowej w wydawnictwie „LektorKlett” oraz dla gimnazjów w „Polanglo” – reprezentującej PWN. Każdy uczestnik projektu otrzymał komplet pomocy dydaktycznych do zajęć języka niemieckiego. Realizowane są zajęcia w zaplanowanym wymiarze godzin, w 6 grupach, po 2 grupy w SP1, Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2. Zakupiono do prowadzenia zajęć dla każdej szkoły telewizor i odtwarzacz DVD. Ponadto każdą szkołę wyposażono w programy komputerowe do nauki języka niemieckiego.

– W zakresie WARSZTATÓW DZIENNIKARSKICH z WYKORZYSTANIEM JĘZYKÓW OBCYCH i TECHNOLOGII INFORMACYJNEJ. W każdej szkole wyłonione zostały 10-osobowe koła dziennikarskie. Zawarto umowy zlecenia z opiekunami 6 kół dziennikarskich. Odbývają się zajęcia w zaplanowanym wymiarze godzin. Uczniowie pracujący w kołach dziennikarskich uczestniczyli w dniach 23-24 października 2010r. w warsztatach prowadzonych przez trenera - dziennikarza miesięcznika „Pojezierze”. Wyżywienie uczestników 2-dniowych warsztatów dziennikarskich zrealizował agent Stołówki Szkolnej SP1 dowożąc je do miejsca realizacji spotkania w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kamionnie. Wśród uczestników warsztatów przeprowadzono ankietę ewaluacyjną zbierając opinie nt. ich przebiegu. Efektem pracy kół dziennikarskich są powstałe w każdej szkole gazety szkolne zamieszczające artykuły w językach obcych.

– W zakresie ZAJĘĆ KOMPUTEROWYCH WSPIERAJĄCYCH NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH. W każdej szkole realizującej projekt powstały po 2 grupy komputerowe. Zawarto umowy zlecenia z opiekunami zajęć komputerowych – ogółem 7 osób. Realizowane są zajęcia w zaplanowanym wymiarze godzin. Zakupiono materiały do prowadzenia zajęć dla każdej ze szkół: tusze/tonery do drukarek, płyty CD/DVD oraz papier.

Realizacja projektu skierowana jest na podniesienie umiejętności posługiwania się językami obcymi oraz doskonalenie umiejętności kluczowych w technologii informatycznej. Pozwala na niwelowanie różnic między miastem i wsią a także różnic płci. Stanowi dla naszych dzieci paszport do lepszego funkcjonowania w przyszłości.

Grażyna Marcinkowska

Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Łowyniu

W styczniu skończyło się pierwsze półrocze nauki w roku szkolnym 2010/2011. Średnia ocen w szkole podstawowej wyniosła 3,71. Najlepszymi uczennicami okazały się dziewczęta z klasy IV: Alicja Michałek (5,2), Aleksandra Lubik (5,1) i Marcela Fiedler (5,0). Średnia gimnazjum wyniosła 3,25. Prymuskami okazały się uczennice klasy IIIb: Dominika Gnońska, Agnieszka Skinder i Aleksandra Wróż (wszystkie trzy osiągnęły średnią 5,08).

W połowie stycznia odbyło się wyjątkowe spotkanie z rodzicami. W tym czasie wspólnie ze swoimi pociechami z klas V, VI szkoły podstawowej i III gimnazjum rozwiązywali zadania wzorowane na testach sprawdzianu klas szóstych i egzaminu gimnazjalnego. Dzięki temu rodzice zobaczyli co czeka ich pociechy już w kwietniu.

Dnia 27 stycznia 2011 r. odbył się „Konkurs wiedzy o HIV, AIDS i chorobach przenoszonych drogą płciową” dla uczniów gimnazjum, przygotowany przez pedagoga Sławomira Kaszyńskiego. Przy muzyce zespołów Queen i ABBA oraz dobrej zabawie młodzież poszerzała swoją wiedzę na tak aktualne w dzisiejszych czasach tematy.

Już od kilku lat tradycją szkoły stały się odwiedziny gimnazjalistów z klasy III i koła teatralnego w Domu Pomocy Społecznej prowadzonym przez siostry Felicjanki w Szarczu. W tym roku mali artyści przygotowani przez Izabelę Dziechciarz, Elżbietę Skinder i Ewę Białasik zaśpiewali pastorałki i pieśni bożonarodzeniowe. Mieszkanki DPS aktywnie włączyły się do wspólnego koledowania, a później oprowadziły gości po swoim domu.



Sukces EKONOMIKA

Dnia 12 stycznia 2011 r. ogłoszono w Warszawie wyniki 13 Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych 2011 przygotowanego przez wydawnictwo „Perspektywy” i redakcję „Rzeczpospolitej”. W rankingu znalazło się 400 najlepszych liceów ogólnokształcących oraz 200 techników. Technikum Nr 1 (ekonomiczne, handlowe) w Zespole Szkół Nr 1 w Międzychodzie zajęło 8 miejsce w Wielkopolsce (na 8 sklasyfikowanych) i jednocześnie 163 miejsce w Polsce. Przygotowując ranking brano pod uwagę 4 kryteria a mianowicie: wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych, sukcesy w olimpiadach przedmiotowych i zawodowych, i opinie szkół wyższych o absolwentach danej szkoły. Czynnikiem decydującym były wyniki matur (łączna waga obu kryteriów maturalnych to 60%).

Myśli z alei kasztanów

(42. część cyklu)

1. Mądrzy do końca nie mają pewności, głupcy już na początku nie odczuwają wątpliwości.
2. Podniebienie opinii publicznej modelują czasem kaczki dziennikarskie.
3. W powodzi słów łatwo utopić myśli.
4. Bez drugiego człowieka trudno być człowiekiem.
5. Oczekiwanie na sprawiedliwość i prawo wymaga przesunięcia stref czasowych.
6. Odsetki od kredytu zaufania do polityków płacą wyborcy.
7. Zaciętrzewienie polityków – to perpetuum mobile, ma – samonapędzające rezerwy.
8. Poniżej dna jest już tylko nieskończoność upadku.
9. Czy dobrem wspólnym stanie się wspólna wrogość?
10. Nie jesteśmy samotnymi drzewami, łączą nas korzenie.

Romuald Jankowski



**PUBLICZNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
W POZNANIU, FILIA W MIĘDZYCHODZIE**
(ul. 17 Stycznia 143, budynek Starostwa Powiatowego)

**składa serdeczne podziękowania
Panu DARIUSZOWI STRONCE**
za przekazanie wielu cennych książek ekonomicznych.

BIBLIOTEKA zaprasza czytelników
od poniedziałku do piątku w godz. 10-17
Adres internetowy: www.pbp.poznan.pl/miedzychod/
Uwaga! KATALOGI ON-LINE BIBLIOTEKI CZYNNE:
CAŁY TYDZIEŃ 24 h na dobę.

„CZY ZNASZ SWOJE MIASTO?”

W dniu 31.01.2011 r. w świetlicy szkolnej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Międzychodzie im. Miasta Stołecznego Warszawy odbył się Konkurs Wiedzy o Międzychodzie pod hasłem „Czy znasz swoje miasto?”. Konkurs poprzedzony był spotkaniem z p. A. Taczanowskim, który zaprezentował uczniom rysy historyczne miasta.

Celem konkursu „Czy znasz swoje miasto?” było poszerzenie wiedzy dzieci na temat Międzychodu oraz upowszechnianie regionalizmu.

Uczestnikami konkursu byli reprezentanci klas czwartych i piątych. Uczniowie rywalizowali w dwóch etapach: **ETAP I** – rozwiązanie testu, **ETAP II** – praca plastyczno-techniczna: makieta wybranego zakątka Międzychodu;

Nad prawidłowością pierwszego etapu czuwała komisja w składzie: p. M. Michalska, p. A. Taczanowski. Oceny makiety dokonali p. I. Dziechciwicz oraz p. J. Gackowski. **Zwycięzcami konkursu zostali: I miejsce klasa Vd (S. Szulczyk, W. Rutnicka-Szymczak), II miejsce klasa IV d (F. Burzyński, N. Jenek), III miejsce klasa IVa (M. Sobolska, R. Michałek).** Laureaci otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Anna Kaczor, Kierownik świetlicy przy SP Nr 1 w Międzychodzie



Dzieci Seniorom



Jak co roku z okazji Dnia Babci i Dziadka dzieci ze świetlicy szkolnej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Międzychodzie odwiedzili Klub Seniora „Złoty wiek”. Wychowankowie świetlicy zaprezentowali tam krótki program artystyczny, był koncert kolęd oraz wiersze tematyczne. Dzieci obdarowały również uczestników uroczystości ręcznie

wykonanymi upominkami. W przedstawieniu udział wzięli: Jagna Michalowska (kl Ib), Margareta Mleczak (kl Id), Jakub Gursz (kl Ia), Julia Trocha (kl IIc), Filip Trocha (kl IIId), Patryk Trocha (kl IVc), Aleksandra Sroka (kl Vc), Michalina Singer (kl Vc).

Ewa Matuszek

Jasełka oraz Dzień Babci i Dziadka w Radgoszczy

Dnia 23.01.2011 świetlica po brzegi wypełniła się zacnymi gośćmi. Dzieci zaprezentowały środowisku swoje umiejętności artystyczne. Przedstawiły jasełka, które połączyły ze świętem babci i dziadka. Przepiękne stroje dzieci, oryginalna scenografia i kolędy stworzyły ciepły i niezapomniany klimat.

Nad całością czuwała wychowawczyni Małgorzata Jakubowska oraz wolontariuszka Iwona Pieczek. Jak zwykle niezawodne mamy dzieci uczęszczających do świetlicy, przygotowały poczęstunek. Dzieci otrzymały od swoich babć i dziadków oraz od UMiG i Rady Sołeckiej słodczyce i upominki.

Gratulacje dla dzieci, dla wychowawczyni Małgorzaty Jakubowskiej oraz dla wszystkich tych, którzy przyczynili się do tego że niedzielne popołudnie na długo zostanie w naszych sercach.



L. Ratajczak



Muzeum Regionalne

Muzeum Regionalne w Międzychodzie serdecznie dziękuje państwu **Annie i Krzysztofowi Borkowskim** za otrzymane w darze liczne egzemplarze prasy lokalnej oraz książki, które wzbogaciły zbiory czytelnicy regionalnej.

8 lutego w Muzeum Regionalnym, w ramach ferii zimowych, odbyły się warsztaty plastyczne dla dwóch grup wiekowych: przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych. Zajęcia prowadzone przez p. Piotra Piechowiaka – autora obecnie prezentowanej w muzeum wystawy malarskiej „W świetcie barw”, miały na celu przybliżyć dzieciom i młodzieży świat sztuki od strony tworzenia, czyli skąd czerpać pomysły na sztukę, jakich używać narzędzi, i jak stosować różne techniki malarskie. Uczestnicy przedstawiali własną interpretację wybranego obrazu i na tej podstawie wykonywali nowy, niepowtarzalny rysunek, a przy kreowaniu kolorowych prac z wyobraźni utrwalaniu kompozycji z martwej natury, zapoznawali się z kolejnymi etapami powstawania obrazu.

Swobodny odbiór sztuki, luźna pogadanka o tym, jak powinniśmy sztukę postrzegać, jakie ma ona znaczenie i do czego jest nam potrzebna, zaowocowały wielobarwną paletą ciekawych prac plastycznych. W nagrodę wszystkie prace młodych twórców zostały połączone z wystawą p. Piotra Piechowiaka, tak by przez następne dwa tygodnie, każdy odwiedzający muzeum mógł je podziwiać.

Wszystkim uczestnikom warsztatów dziękujemy za przybycie i oczywiście zachęcamy do dalszego kontynuowania rysunku, a także do urzeczywistniania swoich pomysłów artystycznych na wszelkie inne sposoby, bo przecież „sztuka nie zna granic”.



KOBIETY W MIĘDZYCHODZKIM MUZEUM

8 marca 2011 r. o godz. 18.00 nastąpi inauguracja wystawy **MAJKI SERAFIN** – artysty fotografika z Poznania.

Wernisaż, który odbędzie się w Dniu Kobiet w Muzeum Regionalnym w Międzychodzie jest częścią projektu kulturalnego pod nazwą **PORTRET WIELKOPOLANKI – MIĘDZYCHÓD 2011**. Pod patronatem Związku Artystów Fotografików Okręgu Wielkopolskiego, z inicjatywy Sejmiku Kultury w partnerstwie z Biblioteką Publiczną im. J. D. Janockiego w Międzychodzie realizowany jest trójetapowy projekt:

- **pierwszy etap** to wykonanie przez Majkę Serafin portretów uczestniczek projektu, w studiu fotograficznym w Poznaniu, po uprzednim dokonaniu stylizacji i wykonaniu makijażu przez kosmetologa Katarzynę Wesołowską-Mądrozyk, następnie artystyczna obróbka zdjęć i ich wydruk,

- **drugi etap** to otwarcie wystawy zdjęć w sali wystaw naszego muzeum. Wernisaż połączony będzie z pokazem mody i koncertem,

- **trzecim planowanym etapem** jest wydanie kalendarza na rok 2012, w którym zamieszczone zostaną zdjęcia uczestniczek projektu. Wielkopolanki, w tym w większości międzychodzianki – uczestniczki projektu w klimacie dobrej zabawy, w pełnej odświeżeniu kobiecości zapraszają do obejrzenia portretów.

Grażyna Marcinkowska





Z ostatniej chwili...

19 lutego br. w Sali Mieszczańskiej Muzeum Regionalnego odbył się **koncert muzyki portugalskiej i brazylijskiej** w wykonaniu profesorów Wydziału Muzyki Instytutu Piaget w Visen: **Antonio Mota** (piano), **Aleksandra Andrade** (flet poprzeczny) i **Pedro Telles** (śpiew). Wspaniałą muzyką na długo pozostanie w pamięci licznie zgromadzonych miłośników.



18 lutego br. w Muzeum Regionalnym odbyła się promocja najnowszego tomiku poezji **Macieja Mazurka** redaktora TVP Kultura pt. *Światła nad rzeką*. Tematyka wierszy związana jest z ziemią międzychodzka. W trakcie promocji z wierszami z tomiku wystąpiła młodzież z Liceum Ogólnokształcącego: Marta Handzel, Dominika Czajka i Maciej Dreger pod kierownictwem Romana Gryczyńskiego oraz duet gitarzystów Oliwia Cechelt z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Powstańców Wielkopolskich w Kamionie i Mateusz Knopp z SP nr 2 w Międzychodzie.

19 lutego br. gościem Olandii w Prusimiu był wielokrotny reprezentant Polski w piłce nożnej, dwukrotny uczestnik finałów Mistrzostw Świata **Włodzimierz Smolarek** wraz z małżonką. Pojeździe Międzychodzko-Sierakowskie zwiedził z Antonim Taczanowskim, który opowiadał o historii powiatu międzychodzkiego.



Rozmowy o Wielkich Polakach

3 lutego gościem międzychodzkiej publiczności był znakomity mistrz mowy polskiej **SŁAWOMIR PIETRAS** – jeszcze niedawno charyzmatyczny Dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu, wcześniej wielu wspaniałych teatrów muzycznych, w tym tego najznamienitszego – Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie.

W lutym za pośrednictwem tego wspaniałego, hipnotyzującego słuchaczy gawędziarza mogliśmy „spotkać się” z Adamem Mickiewiczem. Następne spotkanie już 3 marca w sali widowiskowej Centrum PROM.

ZAPRASZAMY!!!

Efekty edukacyjne DKK

2 lutego przyszliśmy do czytelników Biblioteki Publicznej na kolejne spotkanie DKK. Już na początku wyczuwano napiętą atmosferę. Na twarzach klubowiczek wyraźnie widoczna była chęć podzielenia się swoimi opiniami dotyczącymi książki Mikołaja Łozińskiego pt. *„Reisefieber”*. Szybko uporano się z zadaniami proceduralnymi i zaczęło się! Miałam wrażenie, że wszystkie czytelniczki chcą mówić jednocześnie. Najwspanialsze było to, że każda z nas postrzegała tę książkę na swój sposób. Każda inaczej interpretowała niektóre sceny opisane w tej książce. Odczucia były skrajnie różne. Spróbuję tę burzliwą dyskusję podsumować, aczkolwiek to bardzo trudne zadanie. W naszym gronie znalazły się czytelniczki, którym nie podobała się ta książka, które uważały, że jest trudna i nudna, że nie zawiera nic odkrywczego, niczym nie zaskakuje czytelnika. To opinia nielicznych członkiń klubu. Większość była zachwycona lekturą. Wyjaśnialiśmy sobie niezrozumiałe fragmenty (zadziwiające, jak na wiele sposobów można interpretować jedno wydarzenie). Chwilami miałam wrażenie, że znajduję się na sali sądowej, na której jedni oskarżają, a inni bronią autora, książkę i jej bohaterów. Wydawało by się, że tytuł książki wyraźnie sugeruje o czym będziemy czytać. Można spodziewać się książki w jakimś sensie traktującej o podróżach, że to zbiór myśli i podróżniczych zapisków. Tymczasem to powieść psychologiczna. Dziennikarz i niedoszły autor powieści nowoczesnej Daniel leci do Paryża, gdzie zmarła jego matka. Pobyt w Paryżu i odkrywanie ostatnich lat życia matki, z którą syn od dawna nie utrzymywał kontaktu, stanie się przyczynkiem do podróży (więc w jakimś sensie podróż jest!) wewnątrz siebie. Wraz ze stopniowym rekonstruowaniem własnych wspomnień i docieraniem do faktów z życia Astrid - matki Daniela - wydaje się on dojrzewać i dorastać. To powieść po części o czasie utraconym, powieść psychologiczna, w której autor kreśli psychologiczne portrety swoich głównych bohaterów. To jest trochę tak, jakbyśmy towarzyszyli Danielowi w jego podróży w ich wspólną przeszłość. Podróż ta jest dla Daniela bardzo pouczająca, ale przecież nie tylko dla niego. Problem wydaje się być powszechny. Tak łatwo pozwalamy, by jedno zdarzenie zaważyło na naszym życiu, tak łatwo odrzucamy osoby, które kochamy, za kilka słów wypowiedzianych w złości, kilka przykrych gestów. Zachowujemy się, jakbyśmy nie wiedzieli, że wszystko kiedyś się skończy, że i my dotrzemy kiedyś do swojego kresu, tak samo, jak nasi bliscy. Wtedy już niczego się nie odwróci, niczego nie zmieni, wtedy zostaje żal i poczucie, że już nic nie można zrobić, a przecież często wystarczy jedno słowo, jeden gest. Jedną z czytelniczek stwierdziła, że przy okazji tej książki wciąż brzmią jej w głowie słowa ks. Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Taki jest jej zdaniem sens tej książki i jej najgłębsze przesłanie, w dodatku zaprezentowane w ciekawej i bynajmniej niebanalnej formie. Autor po prostu zmusza czytelnika do głębokich przemyśleń i zastanowienia się, czy i w jego życiu nie ma osób, z którymi warto się pogodzić, nim będzie za późno. Ale nie tylko to było takie kształtujące dla niektórych członkiń DKK. Po tej dyskusji niektóre czytelniczki (zwłaszcza te, którym książka się nie spodobała) zaczęły inaczej patrzeć na tę lekturę, inaczej postrzegać głównych bohaterów i fabułę.

Grażyna Kryger

Nadwarciańskie Centrum Animacji Kultury PROM zaprasza na koncert „Gorące rytmy karnawału” w wykonaniu laureatów programu Szansa na Sukces i festiwalu „La Scarpa Italiana” oraz formacji tanecznej „Wisienki”. Koncert odbędzie się 05.03 w sali widowiskowej CAK. Cena biletu: 15 zł.

REPERTUAR KINA

Nadwarciańskie Centrum Animacji Kultury i Ochrony Dziedzictwa Regionalnego „Prom” w Międzychodzie zaprasza do kina w marcu 2011 r.

	08.03 wtorek godz. 18:00 Dramat Romans USA 133 min. Cena: 15 zł 10 zł ulgowy	Jedź, módl się, kochaj Po kilku latach rozczarowań i ze złamanym sercem, 35-letnia Elizabeth Gilbert /Julia Roberts/ podejmuje ryzyko i wyrusza samotnie w roczną podróż, podczas której pragnie odkryć samą siebie. Elizabeth planuje odwiedzić trzy miejsca oraz skupić się na poszukiwaniu przyjemności, poświęcenia i równowagi. We Włoszech odkrywa sztukę przyjemności poprzez jedzenie i przyjaźń. W Indiach, udaje się do swojego guru, gdzie studiuję sztukę duchowego poświęcenia i dzięki nieoczekiwanej pomocy nieznajomych, odnajduje w sobie spokój. Na Bali, jako ulubienica szamana, uczy się sztuki równowagi między ziemską radością a boską transcendencją... i niespodziewanie odnajduje prawdziwą miłość.
	19.03. sobota godz. 17:00 Animowany Dziecięc, Przygodowy USA 103 min. od b/o lat Cena: 15 zł 10 zł ulgowy	Toy Story 3 Andy stał się już dużym chłopcem i wybiera się na studia. Pragnie zabrać wraz z sobą swą ulubioną zabawkę z dzieciństwa Kowboja Chudego, a resztę jego podopiecznych mama chłopca postanawia oddać do miejskiego przedszkola. W obawie o los swoich przyjaciół Chudy postanawia ich nie opuszczać. W przedszkolu zabawki nawiązują nowe znajomości, oraz napotykać na niebezpieczeństwo ze strony niesfornych przedszkolaków. Od tej pory Chudy wraz z przyjaciółmi robią wszystko by się stamtąd wydostać i wrócić do domu.
	27.03. niedziela godz. 17:00 Animowany Familijny USA 95 min. od b/o lat Cena: 15 zł 10 zł ulgowy	Jak ukraść księżyc Wspaniała animacja w twórców „Epoki lodowcowej”. Zachwyci humorem i piękną animacją. W pewnym miejscu na Ziemi poznajemy Gru (głos Steve’a Carella), który planuje najzuchowalszą kradzież na Ziemi - zamierza ukraść księżyc! Gru jest wyposażony w arsenał miotaczy laserów służących do obezwładniania, zamrażania, posiada wszelkie maszyny do walki w powietrzu i na ziemi - zmiecie wszystko co stanie mu na drodze. Aż do momentu, gdy na jego drodze pojawia się trzy, małe sierotki: Margo, Edith i Agnes. To właśnie one zobaczą w nim coś czego nikt inny nie mógł zobaczyć: potencjalnego kandydata na Tatę.

Polski Instytut Sztuki Filmowej współfinansował zakup aparatury kinowej, nagłośnienie. Możliwość dodatkowych projekcji dla grup zorganizowanych powyżej 50 osób.



Biblioteka Publiczna

im. Jana Daniela Janockiego w Międzychodzie

serdecznie dziękuje za przekazane w darze książki: p. **Weronice Otto**, **Zofii Lachowicz**, **Sylwii Piechockiej-Nawrot**, **Katarzynie Rybarczyk** oraz p. **Waldemarowi Wierzbie** za komiks autorstwa jego syna **Piotra Wierzby** pt. *Chwała zwycięzcom. Nieznani bohaterowie powstania wielkopolskiego*. Filia Biblioteczna w Kamionnie serdecznie dziękuje p. **Katarzynie Dobkowicz** za ofiarowane książki.

Nowy lokal biblioteki w Bielsku

28 stycznia 2011 r. był szczególnym dniem w życiu mieszkańców Bielska. Tego dnia oficjalnie oddano do użytku budynek biblioteki publicznej z świetlicą wiejską i placem zabaw dla dzieci.



Budowa Wiejskiej Biblioteki Publicznej pełniącej funkcję centrum kulturalnego w środowisku wiejskim jest wynikiem inicjatywy Rady Sołeckiej i społeczności Bielska oraz skutecznym wykorzystaniem środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w ramach działania Odnowa i Rozwój Wsi. Po procesie naborowym 12 listopada 2009 r. podpisano w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu umowę na powyższe zadanie. Projekt przygotowało biuro projektów Partner Anny Danielczak z Międzychodu. Wiosną 2010 r. rozpoczęto prace budowlane. Głównym wykonawcą robót została firma MIRTECH Miron Skrzeczkowski z Czarnkowa, plac zabaw przy obiekcie wyposażyla firma SUN + Agnieszki Turoskiej z Gruszczyzny, a wyposażenie pomieszczeń biblioteki zapewniła firma Foster Design Daniela Dalidowicza z Gorzowa Wlkp.

W uroczystym otwarciu biblioteki wzięli udział: **Iwona Smarsz** wicedyrektor WBPiCAK w Poznaniu, przedstawiciele samorządu powiatowego i starostwa: **Rafał Litke** przewodniczący Rady Powiatu, **Agnieszka Leśniewska** członek Zarządu Powiatu, **Dariusz Nowak** kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu, przedstawiciele samorządu miasta i gminy Międzychód: **Roman Musiał** Burmistrz Międzychodu, **Zygmunt Mleczak** przewodniczący Rady Miejskiej, **Krzysztof Michalski** wiceburmistrz oraz radni: **Maria Tuchowska**, **Anna Danielczak**, **Krzysztof Wolny**, przedstawiciele powiatowych i gminnych jednostek organizacyjnych: **Antoni Taczanowski** dyrektor Biblioteki Publicznej im. Jana Daniela Janockiego w Międzychodzie, **Jan Japas Szumański** dyrektor Nadwarciańskiego Centrum Animacji Kultury i Ochrony Dziedzictwa Regionalnego PROM w Międzychodzie, **Jacek Kaczmarek** z Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach, **Ewa Matuszak** Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, **Lidia Szymańska-Kierzynka** dyrektor Przedszkola w Bielsku, **Wojciech Mamet** koordynator Klubu Integracji Społecznej, **Wojciech Szychowiak** Sołtys Bielska oraz członkowie Rady Sołeckiej, przedstawiciele środowiska bibliotekarskiego z powiatu międzychodzkiego wraz z **Marią Dłużewską-Stańczak**, pierwszą kierowniczką biblioteki powiatowej, która pod koniec lat 40-tych otwierała wszystkie biblioteki publiczne w powiecie międzychodzkiem,



dyrektorzy bibliotek z Sierakowa i Kwilcza, **Ryszard Danecki** literat związany z Ziemią Międzychodzka, pracownicy urzędu miasta i gminy zaangażowani w realizację inwestycji: **Czesław Czubaj**, **Sławomir Nawrot**, **Janusz Malesa**.

Po przecięciu wstęgi przez **Marię Stańczak**, **Roman Musiał**, **Antoniego Taczanowskiego** i **Wojciecha Szychowiaka** budynek poświęcił ks. **Tomasz Górny** proboszcz parafii pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela po czym goście zwiedzili bibliotekę, wysłuchali okolicznościowych przemówień i koncertu solistów ze Studia Piosenki z NCAKiODR PROM w Międzychodzie.

Mamy nadzieję, że nowa placówka będąca filią biblioteczną Biblioteki Publicznej im. Jana Daniela Janockiego w Międzychodzie, stanie się prawdziwym centrum kultury, które służyć będzie swoją działalnością całej społeczności Bielska.



Historia Filii Bibliotecznej w Bielsku

Historia bibliotekarstwa publicznego w Międzychodzie sięga 1945 r. 1 grudnia tego roku rozpoczęła działalność Powiatowa Centrala Biblioteczna w Międzychodzie.

17 kwietnia 1946 r. ogłoszono *Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*. W oparciu o *Dekret* przystąpiono do budowy sieci bibliotek publicznych.

W 1947 r. Powiatowa Centrala Biblioteczna otrzymała nazwę Powiatowej Biblioteki Publicznej w Międzychodzie.

Lata 1948-1949 to okres organizacji bibliotek gminnych i małomiejskich. Pełniącą w tym czasie funkcję kierownika Biblioteki Powiatowej **Maria Dłużewska-Stańczak**, była autorką planu budowy sieci bibliotek szczebla gminnego w powiecie, zgodnie z którym powstały:

- Miejska Biblioteka Publiczna w Międzychodzie w 1948 r.
- Miejska Biblioteka Publiczna w Sierakowie w 1949 r.
- Gminne Biblioteki Publiczne w:
 - Sierakowie i Kwilczu w 1948 r.
 - Chrzypsku Wielkim, Łowyniu oraz Międzychodzie w 1949 r.

Gminna Biblioteka Publiczna w Międzychodzie otrzymała siedzibę w budynku Urzędu Gminy przy ul. 17 Stycznia.

W 1954 r. przeprowadzono reorganizację podziału administracyjnego wsi, zlikwidowano gminy, a utworzono gromady. Wtedy też połączono Bibliotekę Powiatową z Miejską.

Księgozbiór Gminnej Biblioteki w Międzychodzie podzielono na dwie Gromadzkie Biblioteki w Międzychodzie i Kamionnie.

W latach 50. XX wieku w Bielsku zaczął działać duży punkt biblieczny Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Międzychodzie, który prowadziła **Janina Krawiecka**. Stał się on podstawą obecnej biblioteki.

W 1973 r. nastąpiła kolejna reorganizacja podziału administracyjnego wsi. W jej wyniku Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna utworzyła w siedzibach gmin 5 bibliotek gminnych. Pozostałe 5 bibliotek gromadzkich zostało filiami bibliotek gminnych. W ten sposób powstała Biblioteka Publiczna Gminy Międzychód z Filią Biblioteczną w Kamionnie. Siedzibę biblioteki gminnej przeniesiono do Bielska, gdzie otrzymała lokal przy Państwowym Ośrodku Maszynowym. Kierownikiem placówki została **Hanna Kaczmarek**.

W czerwcu 1975 r. po reorganizacji województw Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna zmieniła nazwę na Miejska Biblioteka Publiczna i otrzymała rejon działania w województwie gorzowskim. Biblioteki gminne, które znajdowały się na terenie obecnej gminy Międzychód stały się jej filiami. Tak powstała Filia Biblioteczna w Bielsku.

Po przejściu na emeryturę **Hanny Kaczmarek**, w latach 1978-1980 bibliotekę prowadziła **Małgorzata Urbaniak**.

Lata 80. ubiegłego wieku to czas sukcesów placówki. Pracująca wówczas w filii w Bielsku **Alicja Wojciechowska** nawiązała intensywną i długotrwałą współpracę z klubem Ruchu przy Państwowym Ośrodku Maszynowym. W 1985 r. w uznaniu dla działalności biblioteki przyznano jej I miejsce we współzawodnictwie o tytuł Najlepszej Placówki Bibliotecznej Województwa Gorzowskiego.

Po likwidacji Państwowego Ośrodka Maszynowego biblioteka została przeniesiona do budynku Spółdzielni Kółek Rolniczych. Trudne warunki lokalowe uniemożliwiły kontynuowanie pracy oświatowej. Biblioteka zaczęła również tracić czytelników.

Od marca 2009 r. bibliotekę prowadzi **Agnieszka Kujawa**. Obecnie biblioteka jest filią Biblioteki Publicznej im. Jana Daniela Janockiego w Międzychodzie. Dzisiaj Bielsko otrzymuje nowy, piękny lokal z biblioteką, świetlicą wiejską i placem zabaw. Mam nadzieję, że miejsce to stanie się prawdziwym centrum kultury i informacji, które służyć będzie swoją działalnością całej społeczności Bielska wychodząc naprzeciw jej potrzebom.

Przemówienie Antoniego Taczanowskiego w dniu otwarcia biblioteki na Bielsku

Ferie zimowe w Filii Bibliotecznej w Kamionnie



3 i 11 lutego 2011 r. w Filii Bibliotecznej w Kamionnie zorganizowano zajęcia dla dzieci 3- i 6-letnich. Dzieci z zacięciem słuchały bajeczek, rysowały, układały puzzle. Zainteresowanie książkami było tak duże, że mamy nie miały wyjścia i czwórka dzieci dołączyła do grona czytelników. Kilko dzieci także wzięło udział w konkursie rysunkowym dotyczącym bitwy o Kamionnę w czasie powstania wielkopolskiego. Byli to: **Dawid Cichosz**, **Amelka Cichosz**, **Ada Zwierzchowska** i **Dominik Przybysz**. Dzieci za swoje prace zostały nagrodzone książkami.

Elżbieta Zwierzchowska



Z Sierakowa dookoła Polski w 1935 r.

Rok 1935. Co się wtedy działo w Polsce? Budowano Gdynię... ruszała centralna magistrala kolejowa na Śląsk i południe Polski. Powoli choć widocznie powstawał COP. Do Gdyni pociągi omijały już Tczew, idąc korytarzem przez Kościerzynę. Oznaczało to, że transport kolejowy był już wolny od niemieckiej kontroli na obszarze Wolnego Miasta. W polityce kotłowało się jak zwykle. Jedno wydarzenie zdominowało jednak odczucia społeczne - była nim śmierć marszałka Józefa Piłsudskiego 12 maja 1935 r.

Co się wtedy działo w Sierakowie - nie wiem. Mam jednak zachowane liczne zdjęcia z tamtych lat, rynek sierakowski wygrodzony alejkami spacerowymi, z nielicznymi ławeczkami - pusty, senny - a wiadukt zalewowy lub jak woła inni „most żelbetonowy wieloprzęstowy” - tak wtedy jak i dzisiaj pokazywano z dumą jako przykład mądrej przeczności.

Pomyśleć co by było gdyby nie ten wiadukt. Powódź powodowałaby ciągłe kłopoty w kontaktach z niedołączonymi Piaskami, nie mówiąc już o Puszczy Noteckiej, która była przecież miejscem pracy dla wielu sierakowian. Dotarcie do tych miejsc byłoby utrudnione - chyba, że drogą okrężną przez Wronki i Chojno - a może z drugiej strony przez Zatom, a stamtąd drogą przez Chorzepowo i Borowy Młyn. Strach pomyśleć.

Na pożółkłych fotografiach jest także letnie kąpielisko na Warcie - tuż po prawej stronie mostu - naprzeciw parku i strzelnicy, która się tam niegdyś mieściła. Duża łacha piachu do plażowania i równie piaszczyste dno rzeki zachęcało do kąpeli. Starsi mieszkańcy Sierakowa pamiętają pewno, że kąpano się w tym miejscu także po wojnie.

Nie chcę już mówić o powszechnym braku pracy. Przemysłu w Sierakowie było niewiele. Boom zatrudnienia związany z degradacją puszczy noteckiej przez choinówkę minął. Ruszano więc do pracy do Poznania i dalej w świat.

Opowieść tę poświęcam pieszej wyprawie dookoła Polski, którą z błogosławieństwem burmistrza Sierakowa, odbył w 1935 r. **Franciszek Mendyk**, nieskromnie mówiąc ojciec piszącego te słowa. Burmistrz pod pieczęcią okrągłą miasta wpisał się do złotej księgi młodego wtedy podróżnika, piechura: „**Pan Franciszek Mendyk z Sierakowa udaje się w podróż naokoło Polski celem zwiedzenia tejże. Panu Mendykowi życzymy szczęśliwej drogi**”. Adnotacja ta ma datę 6 maja 1935 r. Inny nie mniej zacny obywatel Sierakowa, właściciel hotelu Monopol Władysław Furmanek dopisał „**Miej zaszczyt iść po Polskiej Ziemi... Zwiedzić polski kraj to rzecz wielka i chwalebna**”.

Jeszcze tego samego dnia jakby z przestrożą i życzeniami wpisują się stowarzyszenia i organizacje sierakowskie. W imieniu Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej - Koło Sieraków - napisano: „**Bóg i Ojczyzna to hasła nasze. Gdy kiedyś będziesz w smutkach myśl, że jesteś obywatelem, Polakiem - a obywatel to żołnierz. Tym hasłem pozdrawiaj kolegów OZPR - CZĘŚĆ OJCZYŹNIE**”.

Nie mniej spontaniczne są wpisy Bractwa Strzeleckiego oraz miejscowego koła Związku Inwalidów Wojennych, Członkowie koła przesyłają za pośrednictwem podróżnika pozdrowienia dla weteranów wojennych w całej Polsce. I wreszcie bezpośredni, życzliwy wpis Okręgowego mistrza kominiarskiego w Sierakowie Franciszka Kaczmarka: „**Kto ma w ręku rzemiosło i nie pusto w głowce obejdzie świat o złotówce**”.

Tak kończą się sierakowskie wpisy - zaczynają się te dalsze z Kaczlina Izdebną... Wronkę - a później z całej Polski. W niedalekim Kaczlinie właściciel oberży Ignacy Bromber (kto dzisiaj pamięta oberżę u Brombera?) zaaferowany przybyciem pieszego podróżnika napisał z przejęciem i nieco nad wyraz „**W podróży naokoło ŚWIATA życzę panu Mendykowi powodzenia oraz owocnej pracy dla dobra państwa**”.

Rada Miasta i Gminy 1990-1994 działania, priorytety i trudności

Międzychodzianom przedstawię informacje dotyczące mojej kilkunastoletniej działalności (i Rady), bo tak się złożyło, że przez 12 lat pełniłem mandat radnego.

Uważam, że jest to moralny obowiązek. W latach 1990-1994 byłem przewodniczącym Rady Miasta i Gminy Międzychód (od 10 września 1990 r.). Po wyborach 27 maja 1990 roku - pierwsze po wojnie wolne wybory samorządowe - przyszło nam (radnym) działać w nowej i niełatwej sytuacji społeczno-gospodarczej. Rosnące bezrobocie w gminie (rok '91 - 905, '92 - 1057, '93 - 1442 i '94 - 1362 osoby) i duża inflacja (w 1991 roku wyniosła 60%). Po trzech miesiącach urzędowania zrezygnował burmistrz śp. L. Szymkowiak - jedna z głównych przyczyn, to sytuacja finansowa gminy. Od 10 września '90 roku funkcję burmistrza pełnił p. Wojciech Kruś.

Głównie koncentrowałem się na problemach:

Atrakcją tej podróży były wpisy do złotej księgi dokonywane przez przygodnie spotykanych ludzi, niekiedy bardzo znanych. Idźmy więc śladem tych zapisów. W Zblewie na Pomorzu ktoś wpisał wierszem:

„Życie jest piękne, świat uroczy, Szczęście łśni słonecznie, Trzeba tylko na śmiałość zwrócone mieć oczy...”

Właściciel Domu Kuracyjnego w Orłowie Morskim - z zacięciem dzisiejszego piaru wpisał do księgi w dniu 18 maja 1935 r. „**Pamiętaj szanowny turysto, że najpiękniejszy zakątek nad Polskim Morzem - to Orłowo Morskie**”. Zaś w imieniu Zarządu Gminy dodano „**Piękno wybrzeża Polskiego Morza niech dzielny turysta rozpowie po Kraju**”.

Inny zapis z Gdyni - brzmi jak przestroga lub pouczenie „**Nec terne-re, nec tirnide!**” (Ani zuchwale, ani tchórzliwie). O

dziwo wpis ten złożono w imieniu przedsiębiorstwa Chłodnia i Składy Portowe sp. z ograniczoną poręką.

Jak już pisałem w 1935 r. śmierć marszałka J. Piłsudskiego zaznaczyła się jako ważne wydarzenie społeczne. Znajduje to odbicie w licznych spontanicznych wpisach w księdze podróźnej.

W imieniu Korporacji Koncesjonowanych Przemysłowców w Gdyni - Starszy korporacji pisze: „**Idąc dookoła Polski... głoś idee zmarłego pierwszego Marszałka - niech Polska pozostanie silną i potężną**”. Zaś Powiatowy Zarząd Związku Strzeleckiego w Chojnicach kaligrafowanym stylem na całej stronie księgi podróźnej zawarł taką oto sentencję: „**Ufność we własne siły - tak mówił pierwszy Marszałek Polski... - to szczyt wielkości dla dobrego i prawowitego syna Ojczyzny. Z tym hasłem idź i głoś jego Idee**”. Zapisów dotyczących roli marszałka J. Piłsudskiego jest rzecz jasna dużo więcej. Dołączane do nich są własnoręcznie wykonane podobizny Marszałka, a także znaczki pocztowe jemu poświęcone.

Są wreszcie w złotej księdze wpisy urzędowe pod pieczęcią dużych miast: Warszawy, Krakowa, Katowic, a także stronnictw i partii politycznych.

W imieniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Pielplinie napisano 11 lipca 1935 r. „**Zawsze jedno hasło na ustach naszych być powinno. Tym hasłem są nasze słowa: Prawem Naczelnym Dobro Państwa**”.

Nawiasem mówiąc niewiele miesięcy później ugrupowanie to zostało rozwiązane.

Wpisy, wpisy... wspomnienia. Chociażby wspólna jazda z Grójca do Krakowa samochodem z kpt. Jerzym Bajanem, pilotem który okrył sławą lotnictwo polskie w słynnym challenge u w 1934 r. na samolocie RWD - 9, ufundowanym przez społeczeństwo ziemi krakowskiej, o którym sierakowski piechur napisał w swojej złotej księdze „**raczył mnie zabrać swoim samochodem z Grójca do Krakowa**”.

Obok entuzjazmu i zwykłych życzeń zdarzały się myśli z nutą refleksji. Niektóre pisane także w języku niemieckim. Oto dwie z nich zapisane 21 maja 1935 r. w Linowcu koło Starogardu Pomorskiego przez, sądząc po piórze, młode osoby wprawne w pisaniu do sztambucha: „**Człowiek powinien szukać prawdy i piękna nie poza sobą - a w sobie samym**” albo „**Gdy widzisz mędrca, rozważ czy i Ty posiadasz jego cnoty, Gdy widzisz łotra, wejdź w siebie i zbadaj swoje czyny**”. Można by powiedzieć prawdy banalne - ale i świadectwo czasu. Wypowiadano je z przekonaniem, że będą przestrożą na długą drogę.

Minęło 75 lat od tamtego marszu dookoła Polski. Czy mógłbym go dzisiaj powtórzyć? Nieśmiało próby podjęcia wyprawy samochodem, śladami ojca, nie są zbyt zachęcające. Nie ma już tych miejsc, a próby odnalezienia dawnych instytucji lub ich następców kwitowane są bez entuzjazmu. Nie ma też dzisiaj w Polsce tego patriotyzmu co wtedy. Coraz bardziej przekonuje się jednak, że złota księga, mimo swojego z pozoru turystycznego charakteru, jest dokumentem ważnym. Nacechowana jest duchem czasu. Bynajmniej nie poprawnością - jak by to było dzisiaj - ale entuzjazmem, patriotyzmem, dumą i pracą.

Jerzy Mendyk

- budżet miasta i gminy, by gwarantował rozwój (inwestycje i remonty).
- budowa oczyszczalni ścieków (uchwała Rady z dnia 18 grudnia 1990 roku)
- gospodarowanie mieniem komunalnym (m.in. było 170 mieszkalnych budynków komunalnych)
- pomoc społeczna (przeznaczano niemałe środki finansowe), pomoc biednym i potrzebującym to dla radnego zadanie priorytetowe
- służba zdrowia (dyrektorzy - J. Borsukiewicz i B. Struk - systematycznie (VI i XII) informowali Radę o działalności ZZOZ-u), a dnia 30 października 1990 roku z inicjatywy przewodniczącego Rady odbyło się spotkanie władz Miasta i Gminy z kierownictwem ZZOZ-u
- oświata, kultura i sport
- działania, by Międzychód został miastem powiatowym (z mojej inicjatywy Rada powołała komisję ds. utworzenia powiatu)
- rozwiązania komunikacyjne w mieście (uchwała z dnia 12 listopada '92 roku - opublikowana w Obserwatorze, grudzień '92 rok)
- pomoc rolnikom w 1992 roku (wielka susza i na blisko 20 mld zł szacowane były straty w gminie)

- budowa hali sportowej (działania rozpoczęto 28 października 1993 roku)
Jeżeli chodzi o budżet na rok '94, to wydatki na inwestycje i remonty stanowiły już 24% - konsekwentne działania były widoczne. W '94 roku wydatki - 50,9 mld zł (wszystkie działy). Na inwestycje i remonty (większe):

- 6,5 mld zł - oczyszczalnia ścieków
- 1,2 mld zł - remonty ulic i chodników
- 1,03 mld zł - budowa hali sportowej
- 1,0 mld zł - wodociąg i kanalizacja sanitarna (Polna)

Na sesji 30 stycznia 1992 roku Rada uznała budowę oczyszczalni ścieków za zadanie priorytetowe. Dnia 27 kwietnia 1994 roku przyjęto uchwałę o sprzedaży mieszkań komunalnych na dogodnych warunkach. W Międzychodzie 25% mieszkańców zamieszkiwało mieszkania komunalne. Znacząco powiększono mienie komunalne. Podczas spotkania z wojewodą Zbigniewem Puszcem (dnia 26 marca 1993 roku) rozmawialiśmy - ze mną (przewodniczyłem międzychodzkiej delegacji) byli burmistrzowie W. Kruś i B. Napieralski oraz kierow. Urzędu Rejonowego B. Greiser - o tym, by Międzychód był powiatem - będąc w województwie poznańskim (jednogłośnie podjęto uchwałę). Na tym spotkaniu poruszyliśmy także sprawę oczyszczalni ścieków i udało się nam przekonać wojewodę, by umieścić nas w „piątce” na inwestycyjnej liście. Gwarantowało to otrzymanie kredytu na budowę oczyszczalni ścieków. Wojewoda zwrócił się do nas z prośbą, byśmy nie rozgłaszali, że chcemy być w województwie poznańskim, by nie zachęcać innych gmin do „odchodzenia” od Gorzowa, który usilnie zabiegał o to, aby być miastem wojewódzkim.

Komisja ds. utworzenia powiatu została powołana przez Radę, dnia 17 marca 1992 roku i działała w składzie: St. Konopiński (przewodniczący), śp. P. Napierała, śp. H. Siuchniński (niezwykle aktywny) i B. Greiser. Prowadziliśmy rozmowy z władzami gmin, które z nami sąsiadują, by przystąpiły do powiatu międzychodzkiego. Należy przypomnieć, że powiat miał liczyć co najmniej pięć gmin - aż 24 warunki należało spełnić. Jako przewodniczący Rady byłem:

- z burmistrzem B. Napieralskim i kierownikiem B. Greiserem w Pszczewie (26.01.1993 r.),
- z burmistrzem B. Napieralskim w Przytocznej (1.02.1993 r.),
- z przewodniczącym komisji St. Konopińskim w Chrzypsku W. i w Sierakowie.

Rezultaty wszystkich spotkań były bardzo pomyślne. Kupiono biurowiec PROKOM-u dla przyszłej administracji powiatu. O naszych działaniach w tej sprawie - Międzychód powiatem - pisał Obserwator Międzychodzki (marzec '93 rok). Uważałem, że istniała szansa, by gmina Pszczew była w naszym powiecie. Jak pamiętamy w 1992 roku była wielka susza. Z mojej inicjatywy została powołana przez Radę doraźna komisja ds. skutków suszy w rolnictwie (23 lipca '92 roku) - przew. J. Najdek. Na pomoc dla rolników z budżetu miasta przeznaczono 1,5 mld zł (zakupiono materiał siewny z województwa lubelskiego i chełmskiego oraz były 50% dotacje do usług kombajnowych). Forma i skala wsparcia była ewenementem w województwie - a może nawet w kraju. Wykorzystałem także ustawę o pomocy społecznej. Należy podkreślić zaangażowanie burmistrza p. W. Krusia. Ważna była dla mnie współpraca z sołtysami. Dnia 28 października '93 roku w Gorzowie, spotkaliśmy się z posłem p. Kołodziejem (PSL) - ze mną byli J. Talarek (przew. komisji ds. sportu) i K. Cyranik (inżynier budowlany). Poruszyliśmy sprawę budowy hali sportowej w Międzychodzie (nawiązaliśmy do stwierdzenia posła przed wyborami do Sejmu RP). Na spotkaniu po godzinnej dyskusji ustalono:

- powołać Społeczny Komitet Budowy Hali Sportowej (inicjatywa oddolna),
- ująć inwestycję w budżecie,
- podpisać umowę stwierdzającą, że uczniowie ZSR będą korzystać z nowej hali sportowej. Ustalenia zostały przyjęte przez Zarząd i Radę.

Wszystkie ustalenia zostały zrealizowane. W projekcie budżetu na rok '94 (listopad '93) w dziale 87 (kultura fizyczna i sport) wpisano sumę 1 mld zł na budowę hali sportowej. Powołano Społeczny Komitet Budowy Hali Sportowej (liczył kilkanaście osób) i przewodniczącym był śp. J. Koch. Umowa zawarta pomiędzy władzami miasta a dyrektorem ZSR została podpisana 1 grudnia '93 roku. Na sesji 26 maja '94 roku śp. J. Koch (przew. SKBHS) przedstawił działania Społecznego Komitetu Budowy Hali Sportowej. Budowa hali sportowej miała być finansowana z 4 różnych źródeł (działania były już zaawansowane). O budowie hali sportowej pisał Obserwator Międzychodzki (marzec '94 rok). Rada interesowała się także sytuacją gospodarczą międzychodzkiej przedsiębiorstw: ZPOW, Christianapol, Prokom, Transermo, Modex, Las i Nadleśnictwo - chociaż nie podlegały samorządowi. Jeżeli chodzi o ZPOW-u to upadła moja propozycja (uzgodniona z dyrektorem Z. Kowalczykiem), by MiG miało 5% udział. Uchwała nie została przyjęta - zaważył jeden głos. Gdyby uchwałę przyjęto, to władze miasta miałyby pewien wpływ na losy zakładu - tak ważnego dla naszej społeczności. Poręczono kredyty dwóm międzychodzkiemu zakładom pracy. W 1992 roku poręczono także kredyty gminom: Pszczew, Drezdenko i Sieraków. Warto też przypomnieć, że interesowaliśmy się sprawą Szkoły Aktywu Młodzieżowego w Mierzynie (wielka dewastacja obiektu). Komisja Rewizyjna skierowała sprawę do Prokuratora Rejonowego w Międzychodzie (19 lutego 1991 rok). Dnia 22 kwietnia 1993 roku w Urzędzie Miasta i Gminy dokonano pewnych ustaleń dotyczących funkcjonowania tego Ośrodka - w spotkaniu uczestniczyli prezes p. M. Jaruszewicz i dyrektor J. Korytowski. Zastanawia fakt, że do dzisiaj sprawa Szkoły Aktywu Młodzieżowego nie jest pomyślnie załatwiona z pożytkiem dla gminy. Przyjęto także uchwałę dotyczącą ośrodka czasowego Mierzyn (Międzychód Ustronie). W moim działaniu do spraw bardzo ważnych należała **edukacja i problem wychowania młodzieży**. Zabiegałem, by ważne uroczystości odbywające się w mieście i gminie (Święto Konstytucji 3-Maja, Narodowe Święto Niepodległości, Dzień Wojska Polskiego, Rocznicę Powstania Wielkopolskiego) uświetniały międzychodzkie zespoły, a programy artystyczne były przygotowane przez uczniów naszych szkół. Chodziło o to, by nasze zespoły oraz uczniowie międzychodzkich szkół mieli satysfakcję z tego co robią i motywację dla dalszej pracy. Stąd rezygnacja

z zaproszenia „kogoś” z zewnątrz.

Niektóre fakty z lat 1990-94:

- Chór Lutnia był laureatem Wielkopolskiego Przeglądu Chórów w Dusznikach (dyrygent Śl. Szkudlarek)
- Zespół wokalny- instrumentalny „Anioły” był laureatem ogólnopolskiego przeglądu piosenki w Szczecinie (kierow. T. Cichosz).
- Inne działania kulturalne i sportowe:
 - w Łowyniu powstał zespół taneczny „Hopsaki”, który występował w Międzychodzie z okazji Święta Narodowego ('91) i był także za granicą (kierow. J. Stec),
 - w 1994 roku zadebiutował na międzychodzkiej scenie Zespół Ludowy „Dąbczaki” (kierow. E. Staręga)
 - w Kamionnie był zespół teatralny „Bajdurki” - brał udział w Harcerskim Festiwalu Kultury w Kielcach '94 (kierow. M. Korn)
 - w MDK-u działały dwa teatry. Teatrzyki lalkowe obchodziły 20-lecie swojej działalności ('92 roku)
 - Drużyna Sokoła była w II lidze (koszykówka) - trenerem był A. Groszew, a prezesem Klubu M. Kaczor.
 - był zespół biegaczy prowadzony przez W. Paronia i działająca sekcja bokserska (K. Okólski) - obie grupy miały osiągnięcia. Zespołom ułatwiano zagraniczne wyjazdy.

W UMiG zorganizowałem spotkanie, w którym uczestniczyli wszyscy uczniowie, którzy byli laureatami wojewódzkich konkursów przedmiotowych lub wygrali inne znaczące olimpiady albo osiągnęli liczące się sportowe wyniki. Każdy z uczestników spotkania otrzymał mały upominek. W latach 1990-94 na wojewódzkich konkursach przedmiotowych dobrze wypadła SP nr 2 - 11 laureatów. W '90 roku było 5-ciu i uczeń tej szkoły - Robert Wolski - zajął I miejsce w konkursie chemicznym, a obecnie jest wykładowcą na UAM w Poznaniu. Nauczycielki J. Kławe i T. Małecka-Bielak przygotowały 2 laureatów (każda) - z chemii i fizyki. Dyrektorami SP nr 2 byli W. Matyski i R. Galas (od sierpnia '91 roku). SP nr 1 też miała laureatów. Dyrekcja MDK-u - na moją prośbę - sprowadzała filmy o tematyce patriotyczno-historycznej (np. Akcja pod Arsenalem), by młodzież poznała prawdę, która przez 50 lat była przemilczana. Wypada też przypomnieć, że Rada podjęła decyzję o modernizacji Pomnika na Lipowcu - inspirowane przedsięwzięcie był A. Taczanowski. Uroczystość poświęcono Pomnik z tablicami w Narodowe Święto Niepodległości (11 listopada '97 roku). W kwietniu '91 roku ustalono, że uroczyste Msze św. za Ojczyznę będą odprawiane w kościele pw. Męczeństwa Św. Jana Chrzyciela w Święto Konstytucji - 3 Maja, a w kościele pw. Niepokalanego Serca Maryi w Narodowe Święto Niepodległości. Rocznicę Powstania Wielkopolskiego będą obchodzone w Kamionnie i w Łowyniu (przemieninie). W 1993 roku, we wrześniu, podpisaliśmy - przewodniczący Rady i burmistrz W. Kruś - porozumienie z władzami miasta Weinstadt, stwierdzające, że budynek poszkolny w Mierzynie będzie wykorzystany jako przedszkole lub szkoła i Dom Spotkań - podpisał też sołtys śp. W. Wróbiński. Porozumienie (na moją prośbę) opublikowano w „Obserwatorze Międzychodzki” - październik 1993 rok. Uważałem, że były budynek szkolny, też powinien być otwarty dla dzieci z Zawarcia i mieszkańców Mierzyna. Nie wszystkim podobało się takie rozwiązanie.

Uwagi końcowe

1

a) Skład Rady MiG w latach 1990 - 1994:

Lucjan Banach, Piotr Borsukiewicz, Józef Cebernik, Wiktor Czepczyński, Andrzej Ewiak, Stanisław Konopiński, Czesław Krawiecki, Wojciech Kruś, Czesław Majerowicz, śp. Ryszard Mądrowski, Jerzy Mizera, Jan Mojżeszewicz, Roman Musiał, Marian Muzyka, Jerzy Najdek, Bożena Napierała, śp. Pius Napierała, Sławomir Nawrot, Andrzej Posłuszny, Adam Sawala, Edmund Stronka, Józef Wachowiak, Stanisław Wittchen, śp. Józef Witkowski. Po uzupełnieniu: Jerzy Talarek i śp. Zdzisław Tracz.

b) Za funkcjonowanie Rady od strony technicznej odpowiadały: L. Janiszewska, G. Przybysz-Paszke i K. Talarek.

2.

a) Od 6 czerwca 1990 roku do 26 maja 1994 roku - 52 sesje Rady.

b) przyjęto 255 uchwał i 301 wniosków.

c) Sesje trwały dość długo - aż cztery powyżej 9 godzin (najdłuższa 10,5 godziny - 21 stycznia '93 roku). W nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej było wiele istotnych problemów i niemałe zaangażowanie radnych.

d) Na sesjach głos zabierało wiele osób (spoza Rady i pracowników UMiG):

- sesja 33 (grudzień '92) - 7 osób
- sesja 34 (styczeń '93) - 11 osób (najdłuższa)
- sesja 35 (luty '93) - 10 osób
- sesja 43 (październik '93) - 12 osób
- sesja 50 (marzec '94) - 6 osób

Docenialiśmy Tych, co „żyli” sprawami miasta i gminy.

3.

Dobrze układała się współpraca z kierownikiem Urzędu Rejonowego p. B. Greiserem (starania o sąd i prokuraturę w naszym mieście, PKP - węzeł Międzychód, ochrona środowiska itp.) i posłami z Gorzowa J. Hrybaczem i T. Jędrzejczakiem

4.

Byli radnymi w I kadencji, a obecnie są: Roman Musiał - burmistrzem Międzychodu, Adam Sawala radnym Powiatu i Stanisław Wittchen - radnym Rady Miejskiej.

5.

Dnia 31 maja 1994 roku przewodniczący Rady otrzymał medal Wojewody Gorzowskiego za zasługi dla województwa.

Myślę, że to wyróżnienie jest także dla radnych I kadencji.

Edmund Stronka

Leon Chlebowski (1802-1887)

Powstaniec listopadowy z Gorzycka Starego

Przed miesiącem zaproponowałem Szanownym Czytelnikom nowy cykl artykułów historycznych, w ramach którego do druku podane zostaną istotne uzupełnienia do dokumentacji turystycznej ścieżki rowerowej „Szlakiem Powstań Narodowych 1769-1919 w powiecie międzychodzkiem”. W pierwszej części „Remanentu...” zaprezentowano mało dotychczas spopularyzowaną postać – Emila Kierskiego – dziedzica Chrzypiska Wielkiego, uczestnika powstania listopadowego 1830-1831 oraz Wiosny Ludów 1848 r.

Sprawa całkowitego pominięcia gminy Chrzypsko Wielkie w projekcie szlaku turystycznego został omówiona już przed miesiącem. W trakcie porządkowania „Szlaku Powstań Narodowych” nie raz pewnie jeszcze przyjdzie wrócić w prześliczne okolice Chrzypiska Wielkiego, mające zapisaną niejedną piękną kartę w dziejach polskich powstań narodowych. W poszukiwaniu powstańczych śladów przeniesiemy się tymczasem na przeciwległy kraniec Ziemi Międzychodzko-Sierakowskiej – dosłownie, na zachodnią jego rubież – do Gorzycka Starego. Przez wieś tę nie przechodzi „Szlak Powstań Narodowych”, choć, jak się przekonamy, być może powinien...

Okolice Międzychodu zostały zgermanizowane wcześniej, bo już na przełomie XVI/XVII w. Podczas, gdy ludność we wschodniej części dzisiejszego powiatu międzychodzkiego – okolice Chrzypiska, Sierakowa i Kwilcza – była niemal jednorodna etnicznie aż do XIX w. (tzn. zarówno dziedzic jak i chłopcy byli Polakami), to zachodni skrawek powiatu – Muchocin, Gorzyń, Gorzycko itd. – posiadał od dawna liczną i silną mniejszość niemiecką we wszystkich warstwach społecznych. Tym bardziej zatem warto dokumentować związki tych ziem z Macierzą, z polskością. Inna sprawa, że trzeba je nieraz z trudem wyluskiwać z „zaprusaczonej” historii Międzychodu-Birnbaum...

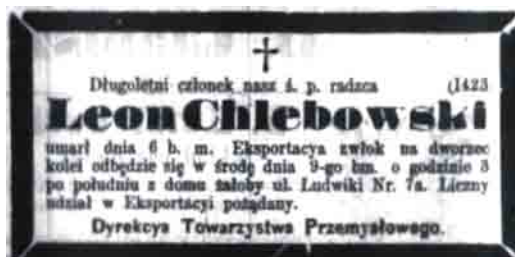
Na „Szlaku Powstań Narodowych” wędrowiec „spotka się” z postaciami powstańców listopadowych: Arsenem Kwileckim z Kwilcza, Tadeuszem Pagowskim z Kurnatowic, Albinem Żychlińskim urodzonym w Międzychodzie, czy ostatnio wspomnianym Emilem Kierskim z Chrzypiska Wielkiego. W gronie tym nie może zabraknąć miejsca dla pominiętego dotąd, innego, mniej znanego naszego krajana, bohatera dzisiejszego remanentu – Leona Chlebowskiego, który urodził się właśnie w Gorzycku Starym.

Ród Chlebowski herbu Poraj wywodził się z Chlebowa w ziemi gnieźnieńskiej. Nie miała część jego członków należała do wyznawców kalwinizmu – jednego z odłamów Reformacji, bardzo rozpowszechnionego wśród wielkopolskiej szlachty, zwłaszcza w zachodniej części regionu. Jednym z ośrodków tego wyznania był dla wielkopolskich kalwinów niewielki zbór w Orzeszkowie k. Kwilcza. Tutaj właśnie miejscowy pastor Jerzy Wilhelm Behr (poprzednik słynnego Jana Wilhelma Kassysusa) ochrzcił 16 lutego 1802 r. bohatera dzisiejszego artykułu, siódme dziecko Michała Krzysztofa Chlebowskiego i jego żony Anny Elżbiety z Komorowskich. Rodzice Leona Hipolita Chlebowskiego pochodzili, jak zapisano w metryce chrztu: „ze Starej Gorzyczy” pod Międzychodem, czyli z dzisiejszego Gorzycka Starego. Majątek ten był na przełomie XVIII/XIX w. własnością rodziny Ziemięckich. Nie wiadomo, czy w 1802 r. Michał i Anna Chlebowski byli oficjalistami zatrudnionymi przez ówczesnych dziedziców, czyli rządcami lub administratorami dóbr; czy też może Gorzycko było wówczas (być może drogą dzierżawy) przez jakiś czas w ich posiadaniu. Z innych miejscowości położonych w najbliższej okolicy, które należały w tym okresie do rodziny Chlebowski należby wymienić choćby pobliskie Niemierzewo k. Lubosza.

Leon Chlebowski wcześniej opuścił rodzinną ziemię wielkopolską. Uczęszczał do poznańskiego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny, po ukończeniu którego w 1824 r. wstąpił na wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego, kończąc studia w 1829 r. z tytułem magistra i złotym medalem nadanym mu przez rektora za przedłożoną rozprawę naukową. Świetnie zapowiadającą się karierę zawodową, którą rozpoczął jako urzędnik prokuraturii



Leon Hipolit Chlebowski, prawnik, działacz społeczny i narodowy, radny miasta Poznania, uczestnik powstań: 1830/31, 1848 i 1863, kapitan WP, kawaler Krzyża Złotego Wirtuti Militari (* ok. 15.02.1802, Gorzycko Stare † 6.03.1887, Poznań)



Nekrologi zamieszczone w „Dzienniku Poznańskim” od członków rodziny i współpracowników

generalnej Królestwa Polskiego, przerwał w listopadzie 1830 r. wybuch powstania, w którym wziął udział od samego początku, zrazu jako rekrut w Gwardii Honorowej, 19.03.1831 r. przeniesiono go w stopniu podporucznika do 8 pułku piechoty liniowej. Walczył pod Dębem Wielkim, Iganiami, Ostrołką. Podczas obrony Warszawy dowodził na szafkach Woli 5. kompanią swego macierzystego pułku. Za męstwo okazane w walce został awansowany na kapitana piechoty i odznaczony złotym krzyżem orderu Wirtuti Militari. W szeregach korpusu gen. Rybińskiego przeszedł granicę pruską i w Elblągu otrzymał 29.12.1831 r. dymisję z wojska polskiego. Po powrocie do Wielkopolski osiadł w Poznaniu, gdzie dał się odtąd poznać jako aktywny działacz społeczny i narodowy. W latach 40. był członkiem konspiracyjnego Związku Poznańskiego, biorąc czynny udział w wydarzeniach 1846 i 1848 r. Od r. 1840 był rendantem (kasjerem) Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu aż do rozwiązania tej instytucji, należał też w r. 1848 do założycieli Towarzystwa Przemysłowego i Spółki Pożyczkowej w Poznaniu. W latach 1861-1864 pełnił funkcję prezesa zarządu Banku Przemysłowców w Poznaniu, ustanowił przy banku tzw. „fundusz Chlebowski”, przeznaczony na wspieranie: „...wina nieszczęśliwych okoliczności podupaść mogących rzemieślników, tychże wdów i sierót...”. Był współzałożycielem i jednym z najgorliwszych członków poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przez czas pewien piastował urząd skarbnika tej instytucji. Ciesząc się dużym zaufaniem poznańców, od r. 1858 przez blisko ćwierćwiecze zasiadał w Radzie Miejskiej, sześciokrotnie wybierany przez współobywateli; doczekał się nawet zaszczytnych tytułów: Honorowego Radcy Magistratu oraz Seniora Miasta. Należał też do poznańskiego Bractwa Strzeleckiego (kurkowego). Podczas powstania styczniowego 1863 r. aktywnie brał udział w akcji zaopatrzeniowej, nie mogąc z racji wieku wziąć osobistego udziału w walce. Żonaty był wprawdzie z Anną Bronikowską, wdową po Ludwiku Kurnatowskim, tak samo jak on, ewangeliczką, powtórnie zaś z katoliczką, Antonią Kozłowską z domu Ostrowską, wdową po Janie Kozłowskim. Umarł 6.03.1887, po wieloletniej chorobie. Ówczesna opinia publiczna odnotowała i szeroko komentowała jego ostatnie chwile. Mianowicie w ostatnich dniach

lutego 1887 roku Chlebowski przyjmował sakramenty jeszcze z rąk pastora kalwińskiego, zaś w nocy z 2 na 3 marca wezwał dla udzielenia mu ostatniego namaszczenia duchownego katolickiego. Nazajutrz, 3 marca przeszedł na łono kościoła katolickiego, będąc ostatnim męskim przedstawicielem kalwińskiej odnogi rodu Chlebowski. Prasa polska, np. „Dziennik Poznański” i „Kurier Poznański” pisały o zamierzonym porzuceniu kalwinizmu przez Chlebowskiego, zaś publicyści niemieccy z „Posener Zeitung” doszukiwali się wpływu na tę decyzję żony katoliczki, jakoby apodyktycznej względem starego, schorowanego męża. Trumnę z jego zwłokami licznie odprowadzili mieszkańcy Poznania na dworzec kolejowy Uroczysta ekspozycja przerodziła się w manifestację patriotyczną z licznym udziałem weteranów powstań narodowych, żegnających towarzysza broni. Leon Chlebowski pochowany został w Górze k. Inowrocławia. Kronikarz XIX-wiecznej Wielkopolski, Stanisław Karwowski w swojej „Historii Wielkiego Księstwa Poznańskiego” napisał o nim: „...mąż prawego charakteru...”. Należy odnotować, iż Chlebowski jako wieloletni urzędnik pruski był szanowany i nagradzany także przez królewską administrację. Wśród wielu zaszczytów, jakie spotkały go z tej strony, wypada wspomnieć choćby o orderach: Królewskim Pruskim Orderze Korony III klasy i Orderze Orła Czerwonego IV klasy.

Nawet, jeśli „Szlak Powstań Narodowych” nie zostanie w przyszłości przekształcony w taki sposób, aby trasa jego przebiegała przez Gorzycko Stare, warto pamiętać, iż urodził się tam jeden z bohaterów walk o niepodległość XIX wieku, uczestnik dwóch powstań narodowych oraz wydarzeń Wiosny Ludów. Postać nietuzinkowa, na miarę swych czasów: powstaniec, spiskowiec – a przy tym działacz legalnych instytucji zaborczego państwa.

Artur Paczesny



INFORMACJE KOMENDY POWIATOWEJ POLICJI w MIĘDZYCHODZIE

BEZPIECZNE IMPREZY PORADNIK DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW

Nie usuniemy wszystkich zagrożeń z życia naszych dzieci, ale możemy aktywnie pomagać dorastającym dzieciom w prowadzeniu zdrowego i bezpiecznego życia. Twoje dziecko w okresie wchodzenia w dorosłe życie jest szczególnie narażone na wpływ środków psychoaktywnych i innych używek (alkohol, leki, tytoń).

Gdzie? Pierwszy kontakt z narkotykami i używkami następuje głównie w miejscach rozrywki, wypoczynku i rekreacji młodzieży: puby, kawiarnie młodzieżowe, dyskoteki, prywatki, koncerty.

Kiedy? W czasie wolnym, który może sprzyjać chęci zrobienia czegoś nowego oraz przeżycia czegoś niesamowitego.

Dlaczego? Z chęci odkrywania nowych doznań, by się dobrze bawić, nie czuć się samotnym, radzić sobie ze stresem i napięciem, zapomnieć o problemach, czuć się bardziej pewnym siebie, pod wpływem otoczenia, na złość dorosłym.

Jak możesz pomóc?

1. Naucz się słuchać o problemach swojego dziecka i staraj się je zrozumieć.
2. Pomóż dziecku dobrze czuć się ze sobą- traktuj poważnie jego problemy, bierz pod uwagę jego opinie, wskazuj rozwiązania, ale ich nie narzucaj.
3. Pomóż dziecku zbudować jasny system wartości.
4. Bądź dobrym przykładem.
5. Pomóż dziecku radzić sobie w sytuacjach nacisku ze strony rówieśników.
6. Zorientuj się co dziecko wie o alkoholu, narkotykach i dopalaczach.
7. Rozmawiaj z dzieckiem o alkoholu, narkotykach i dopalaczach- nakreśl niebezpieczeństwa i problemy z tym związane.
8. Ustal zasady dotyczące alkoholu, narkotyków i dopalaczy- określ konsekwencje łamania tych reguł.
9. Porozmawiaj z rodzicami, opiekunami innych dzieci, staraj się wiedzieć, gdzie bawi się twoje dziecko.
10. Naucz się rozpoznawać sygnały ostrzegawcze świadczące o tym, że Twoje dziecko może zażywać substancje psychoaktywne lub pić alkohol.
11. Bądź szczególnie czujny po powrocie dziecka z wyjazdów wakacyjnych.
12. Dowiedz się do kogo możesz zwrócić się o pomoc w sytuacji zagrożenia uzależnienia Twojego dziecka.
13. W przypadku zagrożenia dla Twojego dziecka podejmij natychmiastowe działania, szukaj porad u specjalistów, np.: z poradni psychologiczno-pedagogicznych na terenie twojego miasta.
14. Uważaj byś sam nie wpadł we współuzależnienie.
15. Bądź konsekwentny w swym postępowaniu.
16. Zastanów się czy Twoja rodzina nie wymaga kompleksowej pomocy w postaci udziału w terapii rodzinnej.

Sygnały ostrzegawcze

1. **Zmiany w dotychczasowym zachowaniu:**

- stany otępienia i nietrzeźwości, • utrata zainteresowań, • napady złości, buntu, agresja, • nagłe zmiany nastroju i aktywności, okresy wzmoczonego ożywienia przeplatane zmęczeniem i ospałością, • nadmierny apetyt lub jego brak
- izolowanie się od innych domowników, zamykanie się w pokoju, niechęć do rozmów, • nagła zmiana kręgu przyjaciół, • problemy z koncentracją uwagi, • późne powroty, kłamstwa, • wyczuwalny słodki i mdły zapach na ubraniu czy w pokoju, • częste wietrzenie pokoju, używanie kadzidełek, odświeżaczy powietrza, • tajemnicze, krótkie rozmowy telefoniczne.

2. **Zmiany w wyglądzie zewnętrznym:** • nowy styl ubierania się, • sprawiać wrażenie osoby chorej, np.: przewlekły katar, • zmęczenie, wychudzenie, • przekrwione lub szkliste oczy, • zwiększenie lub rozszerzenie źrenic, • zmiany skórne, • zapach chemikaliów, alkoholu, nikotyny, słodka woń oddechu.

3. **Pojawienie się przedmiotów i produktów mogących służyć do przyjmowania substancji psychoaktywnych** (np.: fiki, fajki, lyżeczki, bibułki, igły, strzykawki, folia aluminiowa, tabletki, proszek, białe lub kolorowe pastylki z wytłoczonymi wzorkami, małe foliowe torebeczki z zamknięciem strunowym, niewielkie składane kartoniki).

Jeżeli twoje dziecko miało już kontakt z substancjami psychoaktywnymi lub używkami: • nie wpadaj w panikę, • przeanalizuj przyczyny, • przemyśl co możesz zrobić.

Całość oddziaływania wychowawczego, które podejmiesz, warto podzielić na trzy części: • rozpoznaj i zdiagnozuj problem, • interweniuj, • monitoruj.

Pamiętaj! Twoje dziecko oczekuje argumentów, a nie krzyków i kazań. Ciężko zwalczyć objawy, nie wnikając w przyczyny problemów Twojego dziecka.

Źródło: www.wielkopolska.policja.gov.pl

„Policjant, który mi pomógł”

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” organizuje czwartą edycję konkursu „Policjant, który mi pomógł”. Kandydatów do tego tytułu mogą zgłaszać osoby prywatne, organizacje społeczne i instytucje inne niż Policja. Zgłoszenie powinno zawierać dane kandydata, dane osoby zgłaszającej i pełną nazwę instytucji przez nią reprezentowanej, dane kontaktowe oraz uzasadnienie zgłoszenia.

Szczegóły dotyczące konkursu oraz formularz zgłoszeniowy można znaleźć www.niebieskalinia.pl. Formularz należy wysłać drogą elektroniczną lub nadesłać pocztą pod adresem Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa pod nazwą „Policjant, który mi pomógł”.

WALENTYNKI 2011

PROFILAKTYKA HIV - „WIEDZA RATUJE ŻYCIE”

Czy Ty zastanawiałeś się kiedyś nad swoim zachowaniem? Czy nie grozi Ci zakażenie się HIV-em? Chodzisz na imprezy, miło spędzasz tam czas i nie myślisz wtedy, że Twoje życie może się w jednej chwili zmienić. Alkohol i narkotyki to sprzymierzeńcy podejmowania pochopnych i złych decyzji. Czasem chcesz zaimponować dziewczynie, chłopakowi albo swoim znajomym, no i robisz coś, czego później możesz żałować... **Kiedy ktoś próbuje namówić Cię na coś, do czego nie jesteś przekonany, bądź stanowczy. Powiedz NIE bez tłumaczenia się i wchodzenia w szczegóły. Jeśli jesteś dla kogoś ważny, zrozumie i uszanuje Twoją decyzję.**

Chcesz wiedzieć więcej? Zadzwoń:

Ogólnopolski, całodobowy telefon zaufania AIDS / 22 692 82 26 / . Ośrodek Informacji Krajowego Centrum ds. AIDS 22 331 77 66, pn-pt. 8.00-16.00.

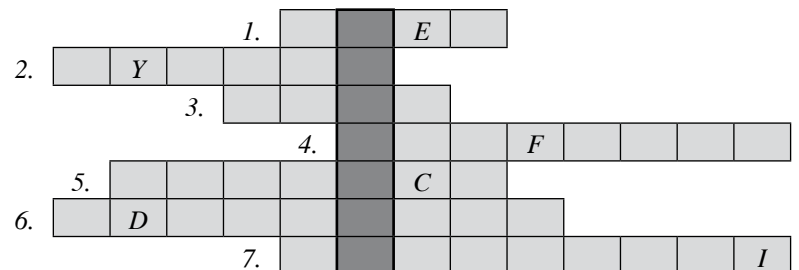
Przeczytaj: www.aids.gov.pl

W pionie oświaty zdrowotnej i promocji zdrowia powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej możesz zapoznać się z bezpłatnymi materiałami dotyczącymi profilaktyki HIV/AIDS.

Dzisiaj dla Ciebie i wszystkich zainteresowanych Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzychodzie w ramach działań oświatowo zdrowotnych i promujących zdrowie ogłasza KONKURS wiedzy o zdrowie w zakresie profilaktyki HIV/AIDS w formie krzyżówki. Zapraszamy do wzięcia udziału w powyższym przedsięwzięciu.

KRZYŻÓWKA

1. Jeden z płynów ustrojowych, w którym występuje wirus HIV.
2. Zawsze wiąże się z konsekwencjami, ale są osoby które lubią je podejmować.
3. Zespół chorób wywołany przez HIV.
4. Stanowi podstawę każdego związku.
5. Osoby, które kochasz. Zawsze chcę dla Ciebie jak najlepiej.
6. Niszczy ją wirus HIV.
7. Należą do środków psychoaktywnych. Używając ich, zwiększasz swoje ryzyko zakażenia HIV.



Szukaj rozwiązania na oznaczonych polach. Hasło krzyżówki napisz **WYŁĄCZNIE** na kartce pocztowej, podaj swoje dane osobowe adres zamieszkania, nazwę szkoły do której uczęszczasz oraz numer telefonu i wyślij na adres:

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzychodzie, Oświata Zdrowotna i Promocja Zdrowia, ul. Strzelecka 12, 64-400 Międzychód.

z dopiskiem „KONKURS” do dnia 28 marca 2011 roku.

Być może zostaniesz zdobywcą jednej z dziesięciu (10) nagród rzeczowych ufundowanych przez Starostę Powiatu Międzychodzkiego. Karty pocztowe z prawidłowym hasłem będą brały udział w komisijnym losowaniu w Starostwie powiatowym. Nadesłanie przez uczestnika rozwiązania krzyżówki oznacza że równocześnie wyraża zgodę w przypadku wygranej na opublikowanie imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania

Anastazja Krysztofek-Kinal

*Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzychodzie
(wykorzystano materiały Krajowego Centrum ds. AIDS)*

WALENTYNKI

Zbliżają się WALENTYNKI, święto zakochanych obchodzone 14 lutego. Z tej okazji Krajowe Centrum ds. AIDS przygotowało oryginalną **kartkę walentynkową** zachęcającą przede wszystkim młode, ale pełnoletnie osoby do wykonania testu w kierunku HIV, HBV i HCV

Pomysł ten związany jest z Projektem H-Cube, współfinansowanym przez Komisję Europejską, którego Centrum od 2009 roku jest partnerem.

Celem głównym projektu jest identyfikacja dobrych praktyk i dzielenie się doświadczeniami dotyczącymi profilaktyki trzech groźnych zakażeń: HIV, wirusowego zapalenia wątroby typu B (HBV) i C (HCV).



Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Międzychodzkiej ma już 10 lat



Otwarcie Parku im. Oskara Tietza

W 2004 roku braliśmy udział w jego uroczystym otwarciu. Dalsze prace nad uporządkowaniem parku i promenady prowadził i nadal prowadzi Klub Integracji Społecznej, ale inicjatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie. Na domach stojących w miejscach związanych z historią naszego miasta



I Światowy Kongres Międzychodźian

urnę z ziemią po byłym cmentarzu ewangelickim wraz z dwujęzycznym epitafium. Zorganizowaliśmy też spotkanie byłych mieszkańców wsi Radusz. Razem z Nadleśnictwem Międzychód wytyczyliśmy, opracowaliśmy i oznakowaliśmy



II Światowy Kongres Międzychodźian

około 500 rowerzystów. Razem z Nadleśnictwem Międzychód wydaliśmy folder pt. *Radusz wieś, której nie ma*. W 2008 roku zorganizowaliśmy kolejne spotkanie byłych mieszkańców wsi Radusz. W czasie wycieczki



Otwarcie ścieżki rowerowej Śladami Radusza

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Międzychodzkiej działa już 10 lat promując naszą Krainę Stu Jezior. Przypadający w marcu br. jubileusz jest okazją do podsumowania dotychczasowej działalności. W ciągu 10 lat zrealizowano wiele zadań. Jesienią 2001 r. członkowie Stowarzyszenia rozpoczęli prace nad uporządkowaniem parku miejskiego. W 2002 roku umieścili obelisk z informacją o fundatorze parku i promenady. Na wniosek Stowarzyszenia park przyjął na cześć fundatora nazwę Park im. Oskara Tietza.

Na domach stojących w miejscach związanych z historią naszego miasta umieściliśmy tablice z informacjami o tych wydarzeniach. Z naszej inicjatywy zorganizowano dwa Światowe Kongresy Międzychodźian w 2004 r. i 2007 r. W czasie I Kongresu przygotowaliśmy wystawę – ofertę rzemiosła międzychodzkiego. W czasie drugiego otworzyliśmy wraz z Nadleśnictwem Międzychód Izbę Pamięci wsi Radusz oraz na Cmentarzu Komunalnym postawiliśmy nagrobek, zawierający

urnę z ziemią po byłym cmentarzu ewangelickim wraz z dwujęzycznym epitafium. Zorganizowaliśmy też spotkanie byłych mieszkańców wsi Radusz. Razem z Nadleśnictwem Międzychód wytyczyliśmy, opracowaliśmy i oznakowaliśmy ścieżkę rowerową Śladami Radusza. Opracowaliśmy też teksty na tablice informacyjne o osadnictwie olęderskim i nieistniejących budynkach dawnej wsi. Tablice zostały ustawione na szlaku liczącym 23 km. Ścieżkę otwarto w 2008 r. przy udziale władz samorządowych, pracowników Nadleśnictwa Międzychód, nauczycieli, młodzieży szkolnej, członków Stowarzyszenia i grupy rowerzystów. Razem z Nadleśnictwem Międzychód wydaliśmy folder pt. *Radusz wieś, której nie ma*. W 2008 roku zorganizowaliśmy kolejne spotkanie byłych mieszkańców wsi Radusz. W czasie wycieczki do miejsca gdzie była ich wieś, nagraliśmy wspomnienia, otrzymaliśmy też pamiątki, które zostały przekazane do Izby Pamięci wsi Radusz znajdującej się w byłej siedzibie leśnictwa Mokrzec. W 2009 roku zorganizowaliśmy spotkanie władz miasta i powiatu z mieszkańcami Międzychodu. Nasadziliśmy drzewa nad rzeką Wartą przy stacji, uzupełniliśmy

tabliczki informacyjne oraz domalowaliśmy oznaczenia na ścieżce rowerowej Śladami Radusza. Odśloniliśmy tablicę pamiątkową poświęconą kpt. Teresie Remiszewskiej na domu, w którym się urodziła przy ulicy Andrzeja Chramca, którą ufundowała Fundacja Gawrońskich z Poznania. Podpisaliśmy porozumienie w sprawie budowy i finansowania ścieżki rowerowej Szlakiem

Powstań Narodowych 1769-1919 w powiecie międzychodzkiem ze Starostwem Powiatowym w Międzychodzie, gminami: Międzychód, Sieraków i Kwilec, nadleśnictwami: Międzychód, Sieraków, Bolewice i Zespołem Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. W wyniku zawartego porozumienia opracowaliśmy, wytyczyliśmy i oznakowaliśmy

ww. ścieżkę i wydaliśmy folder z mapą ścieżki pt. *Szlakiem Powstań Narodowych 1769-1919 w powiecie międzychodzkiem* zawierający mapę powiatu z jednej strony z wytyczonymi ścieżkami, a z drugiej informacją historyczną. Część trasy znajdująca się na terenie gminy Sieraków wytyczyło Towarzystwo Miłośników Ziemi Sierakowskiej. Ścieżka prowadzi szlakiem powstań od Konfederacji Barskiej po

powstanie kościuszkowskie, okres wojen napoleońskich, powstanie listopadowe, Wiosnę Ludów, powstanie styczniowe i zwycięskie powstanie wielkopolskie prezentując bohaterów tych wydarzeń, jak i miejsca stoczonych bitew w Krainie Stu Jezior. Opisy zrywów niepodległościowych zostały opracowane i umieszczone przez członków Stowarzyszenia na 20 tablicach ustawionych na ścieżce w miejscach związanych z tymi wydarzeniami.

Umieściliśmy też dodatkowe tablice informujące o walorach przyrodniczych i punktach widokowych występujących na ścieżce. Ścieżki prowadzące przez gminy liczą: Międzychód - 35 km (kolor czerwony), Kwilec - 35 km (kolor zielony) i Sieraków - 27 km (kolor niebieski). Uroczyste otwarcie ścieżek miało miejsce 2 czerwca 2010 roku w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Chalinie, przy udziale wicestarosty powiatu międzychodzkiego, przewodniczącego Rady Miasta Międzychód, wójta gminy Kwilec, dyrektorów szkół, członków naszego Stowarzyszenia i rowerzystów z ZS nr 1, LO i Gimnazjum nr 1 w Międzychodzie. 26 września 2010 roku nastąpiło uroczyste otwarcie strefy nadjeziornej, w której umieszczono tablice z treścią historyczną opracowaną przez członków Stowarzyszenia. Wszystkie podejmowane działania mogły i mogą być realizowane dzięki dobrej współpracy z Romanem Musiałem, burmistrzem Międzychodu, który jest członkiem Stowarzyszenia od początku jego działalności oraz z nadleśniczym Nadleśnictwa Międzychód – Piotrem Bielanowskim. Wszystkie prace promujące Ziemię Międzychodzka są wykonywane społecznie przez członków Stowarzyszenia. Na cotygodniowych zebraniach zastanawiamy się, jakie nowe zadania należy podjąć, w jaki jeszcze sposób możemy przysłużyć się naszej Małej Ojczyźnie promując jej piękno i przypominając o jej bogatej historii. Przed nami kolejne lata inicjatyw i pracy.

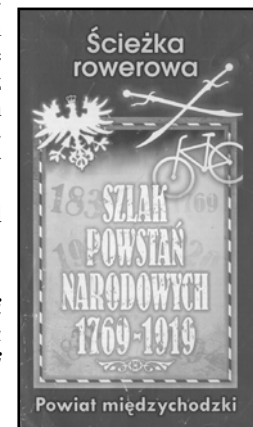
Antoni Taczanowski
Prezes Stowarzyszenia
na Rzecz Rozwoju Ziemi Międzychodzkiej



Odślonienie tablicy pamiątkowej poświęconej Teresie Remiszewskiej



Otwarcie Szlaku Powstań Narodowych w powiecie międzychodzkiem





O wilku mowa



Wilk towarzyszył nam, ludziom, od zarania dziejów – w legendach, wierzeniach i życiu codziennym. Był symbolem siły, niezależności, wolności. Współcześnie to zwierzę wzbudza skrajne emocje i ma tyle zwolenników, co i przeciwników.

W Polsce przez długi czas wilki były tępione, jako zagrożenie dla zwierząt hodowlanych. W latach 50. i 60. ten kto zabił drapieżnika lub wyniósł młode z nory otrzymywał wysoką premię pieniężną. W 1975 r. zniesiono nagrody za pozbawienie życia wilka i wpisano go na listę zwierząt łownych. Prawną ochronę rozpoczęto dopiero w 1992 r. w ówczesnym województwie poznańskim, a dopiero w 1998 r. (Dz.U. nr 47 z 1998 r., poz. 298) objęto nią całą Polskę. Obecnie wilk jest pod ochroną ścisłą. Jego nora podlega również okresowej ochronie strefowej – w promieniu 500 m od nory od 1.04. do 15.07., co oznacza, że w tym okresie w strefie tej nie wolno ani przebywać ani wykonywać żadnych prac leśnych. Wilk został wykreślony z listy gatunków łownych. W wyjątkowych sytuacjach, gdy mamy do czynienia z osobnikiem niebezpiecznym lub notorycznie nękaącym stada zwierząt hodowlanych, Minister może wydać zgodę na odstrzał. Skarb Państwa



odpowiada finansowo za szkody poczynione przez wilka w pogłowiu zwierząt gospodarskich.

Słów kilka na temat wilka

Dorośle wilki ważą nawet 80kg, samce z reguły są o 20% większe od samic. W warunkach naturalnych dożywają do 16 lat, w niewoli do 20. Futro wilka składa się z dwóch rodzajów włosów – krótkich, które stanowią izolację termiczną zwierzęcia oraz długich i sztywnych – odprowadzających wodę. Sierść na karku może mieć nawet 17 cm długości – w chwilach zagrożenia lub pobudzenia drapieżnik stosuje je przez co wydaje się większy. Kolor futra wilka jest bardzo zróżnicowany od szarego przez brązy aż do białego.

W stadzie rażniej

Wilki prowadzą stadny tryb życia i łączą się w tzw. watahy, które liczą 4-8 osobników. Najsilniejsza samica, zwana waderą i samiec – basior są przewodnikami stada. Stanowią, tzw. parę alfa, która jako jedyna ma prawo się rozmnażać. (Życie w grupie pozwoliło na wykształcenie szeregu znaków i sygnałów w ramach mowy ciała. Naukowcy zaobserwowali i opisali okazywanie wśród wilków takich zachowań, jak dominacja, złość, uległość, relaks, napięcie, gotowość do ataku, strach...) Oprócz tego wilki porozumiewają się między sobą całą gamą dźwięków od skomlenia przez warczenie, szczekanie aż do wycia. W stadzie panuje ścisła dyscyplina i hierarchia. Każdy osobnik zajmuje w nim jasno określone miejsce. Możemy wyróżnić:



opiekunów szceniąt pary alfa, tropicieli, naganiaczy, specjalistów od zabijania ofiary... Szczenięta pary alfa rodzą się raz w roku, pojawiają się wiosną. Przeciętny miot to 5-6 wilczków. Młode rosną bardzo szybko. Poprzez zabawę ze starszymi poznają otaczające je środowisko, sztukę polowania. W miarę upływającego czasu wchodzą w życie watahy, zdobywając pozycję w stadzie. Do zimy uda się przeżyć średnio jedynie dwóm szceniakom. Przez okres zimowy wycieńczenie, głód lub choroba pozbawi życia kolejne młode. Śmiertelność młodego pokolenia w pierwszym roku życia dochodzi nawet do 85%.

Ciągnie wilka do lasu

Stadny tryb życia wiąże się z zajmowaniem określonego terytorium, na którym wataha przebywa, wychowuje młode, poluje. Jego powierzchnia zależy od zasobności w zwierzynę. W Polsce drapieżniki te zajmują średnio w górach 10 000-15 000 ha, na nizinach do 35 000. Podstawą diety wilków stanowią jelenie (około 50% ofiar), sarny i dziki. Zimą w czasie zalegania dużej warstwy śniegu drapieżniki wykorzystują fakt iż sarny są osłabione, co oznacza, że są łatwiejszym łupem. Dziki, ponieważ bronią się w aktywny sposób podczas ataku są rzadziej wybierane na ofiary. Uzupełnieniem diety jest runo leśne (jagody). Wilk dziennie potrzebuje około 1,3 kg mięsa, jednak po kilkudniowej głodówce jego apetyt znacznie wzrasta. Drapieżnik potrafi wtedy zjeść nawet 6 kg mięsa naraz. Wzmoczona aktywność wilków widoczna jest wieczorem oraz w godzinach porannych. Wilki są doskonałymi wędrowcami. Dziennie potrafią przebyć od 30 do 70 km, a rekordziści w ciągu doby nawet 160km.



Spojrzenie w przeszłość

Od jakiegoś czasu jest obserwowana wataha wilków na terenie Nadleśnictwa Międzychód. Puszcza Notecka to duży kompleks leśny – długi około 120 km, szeroki 20-30 km, słabo zurbanizowany, co zapewnia świetne warunki bytowe tym drapieżnikom. Ostatnie wilki zostały zastrzelone na terenach Nadleśnictwa Międzychód pod koniec lat 80. przez myśliwych z kół łowieckich „Jeleń” i „Szarotka”. Od tej pory stan liczebnościowy puszczańskiej zwierzyny regulują myśliwi gospodarując w ramach wieloletnich i rocznych łowieckich planów hodowlanych. Obecność wilków może przyczynić się do ograniczenia populacji zwierzyny płowej, która nie jest przyzwyczajona do obecności dużego drapieżnika w ich środowisku. Pamiętajmy jednak, że wilk atakuje osobniki najsłabsze i chore dokonując naturalnej selekcji. Ponieważ rejon polowań jednej watahy obejmuje powierzchnię kilkudziesięciu tysięcy hektarów, trudno dziś jednoznacznie ocenić wpływ bytowania wilków na liczebność zwierzyny w Puszczy Noteckiej.

Świadomość ekologiczna społeczeństwa z roku na rok się zwiększa. Dostrzegana jest potrzeba ochrony dużych drapieżników. Mimo to w niektórych częściach Polski wciąż jest widoczny konflikt pomiędzy interesem ludzi a wilków.

tekst: Katarzyna Rolbiecka
zdjęcia: Antoni Kasprzak

Klub Seniora „Złoty Wiek” w Międzychodzie

Seniorzy spotykają się codziennie w klubie, gdzie mogą pielęgnować i rozwijać swoje pasje, rozbudzać swoją aktywność, a przede wszystkim wspólnie spędzać czas wolny, uczyć się, bawić i relaksować. 18 stycznia br. w Restauracji „Carmen” Klub Seniora „Złoty Wiek” zorganizował zabawę karnawałową pod hasłem „Piżama party”. Seniorzy poprzebierali się w piżamki, koszulki nocne oraz szlafmycki i ruszyli do tańca w takt muzyki. Tańcom, hulankom oraz śpiewom nie było końca. Były konkursy oraz nagrody za najlepsze przebranie. Czas na zabawie minął seniorom szybko; późnymi godzinami wieczornymi wracali radośni do domu.

Seniorzy stwierdzili, że najlepszą terapią dla nich jest zabawa, więc 15 lutego br. zorganizowali w restauracji „Carmen” kolejną zabawę – tym razem „walentynkową”. Z okazji dnia św. Walentego – patrona zakochanych – kreacje balowe międzychodzkie seniorów przybrały barwę czerwoną. Panie włożyły czerwone bluzki, przypięły czerwone kwiatki, założyły czerwone korale oraz podwiązki, natomiast panowie założyli czerwone muszki i krawaty. I tak ubrani ruszyli do tańca. Zabawa trwała do późnego wieczora. Członkowie Klubu Seniora twierdzą, że wolny czas spędzony razem jest nie tylko pożyteczny ale i bardzo przyjemny.

Kierownik Klubu Seniora „Złoty Wiek”
Mariola Tyburska



TY TEŻ MOŻESZ POMÓC!



Mam na imię Jakub. Jestem 7-letnim chłopcem z dziecięcym porażeniem mózgowym czterokończynowym spastycznym. Forma tego schorzenia objawia się zeszywnieniem mięśni i obniżonymi zdolnościami ruchowymi utrudniającymi wykonywanie najprostszych czynności.

Od pierwszych miesięcy życia biorę udział w różnych rodzajach terapii pozwalających łagodzić objawy porażenia. Robię postępy dzięki intensywnej pracy wielu ludzi i swojej ogromnej determinacji. Aby móc podnosić swe umiejętności psychoruchowe, konieczna jest dalsza wyćwiczona praca.

Niestety koszty rehabilitacji są bardzo wysokie i stale rosną. Dlatego bardzo proszę o wsparcie w postaci przekazania dla mnie **1% podatku dochodowego: FUNDACJA DZIECIOM „Zdążyć z Pomocą”, Warszawa, ul. Łomiana 5, KRS 0000037904, cel – URBANIAK JAKUB. Można też dokonać darowizny na rachunek podany poniżej FUNDACJA DZIECIOM – zbiórka publiczna, 75 1240 1037 1111 0010 0957 3199 dla Urbaniak Jakub, „Zdążyć z Pomocą”, Warszawa, ul. Łomiana 5.**

Kuba



NADIA MARIA KAMIŃSKA,
data urodzenia 22.01.2007, diagnoza: Retinoblastoma,
postać „trilateral”.



Szanowni Państwo! Zwracamy się z prośbą o wsparcie dla Naszej córki **Nadii Marii Kamińskiej** poprzez przekazanie 1% ze swojego podatku na subkonto dziecka w **FUNDACJI DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”**.



W listopadzie 2007 roku wykryto u Naszej 10-cio miesięcznej wówczas córeczki guza mózgu. Diagnoza wstrząsnęła Nami, lecz stanęliśmy do ciężkiej i długiej walki o Naszą córkę. Kolejna tragiczna diagnoza spadła na Nas w styczniu 2009 roku, okazało się że Nadia prócz zmian w głowie ma też guzy w obu oczkach – jest to bardzo rzadka choroba znana jako siatkówczak lub retinoblastoma, postać „trilateral”. Mimo wielu Naszych starań i wielu specjalistów, jednego oczka nie udało się uratować. Niełatwo było się pogodzić z tym faktem i zaakceptować taką konieczność. Nadia ma już 4 latka, wciąż jest z Nami i to właśnie Jej uśmiech, wola walki, Jej wytrwałość oraz chęć do życia pozwoliła Nam się otrząsnąć i ponownie stanąć do walki o drugie oczko, dzięki któremu Nasza córka może cieszyć się otaczającym Ją światem, może mieć w miarę normalne dzieciństwo. Nadia jest pod stałą opieką poradni onkologicznej, okulistycznej, endokrynologicznej w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, dlatego też zwracamy się z apelem do ludzi dobrej woli o pomoc, która ułatwi Nam sprostać częstym wizytom lekarskim, badaniom kontrolnym, pielęgnacji i wymianie protezy oraz w rehabilitacji i edukacji Naszej córki.

JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU?
Aby przekazać 1% podatku należy zamieścić dane podopiecznego:
9743 Kamińska Nadia Maria
oraz numer KRS: 0000037904

Z głębi serca dziękujemy **Nadia z Rodzicami**
e-mail: ewcia198228@wp.pl

Podaruj 1 procent podatku
Rozlicz się sercem

<http://dzieciom.pl/5271>
<http://nk.pl/profile/28558539>

BARDZO PROSIMY O WSPARCIE Poprzez przekazanie 1% podatku dla Denisa Andrzeja Klepczarek

Denis, urodził się z małogłowie, zrośniętymi małżowinami usznymi, Zespołem Klinefeltera, wrodzoną wadą mózgu, hipernatremią, ma spastykę czterokończynową. Dla Denisa niedostępny jest świat dźwięków, ponieważ jest niesłyszący. Ze względu na swoją niepełnosprawność jest całkowicie zależny od otoczenia. Denis powinien wyjeżdżać turnusy rehabilitacyjne przynajmniej cztery razy w roku. Niestety koszty turnusów są bardzo duże, a jego rodziców nie stać na ich opłacenie.

Każdego roku płacimy podatki nie mając wpływu na to, gdzie tak naprawdę są kierowane nasze pieniądze. Dziś możemy to zmienić nic nie tracąc. Możesz przekazać 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego i pomóc w ten sposób Denisowi.

Decyzja należy do Ciebie, czy oddać pieniądze fiskusowi czy może pomóc choremu dziecku.

Poniżej mała instrukcja jak to zrobić

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) oraz wysokość kwoty dla OPP.	
124. Nazwa OPP	126. Kwota z poz.126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz.120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą"	2 zł, 0 gr.
125. Numer KRS	127.
0000037904	
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE W poz.127 można podać m.in. dane ułatwiające kontakt z podmiotem, w poz.128 cel szczegółowy 1% oraz poprzez zaznaczenie kwadratu w poz.129 wyrażać zgodę na przekazanie OPP danych, o których mowa w art.45c ust.5 ustawy, tj. imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości kwoty z poz. 126.	
127.	129. Wyrażam zgodę ☒
128. Klepczarek Denis Andrzej - nr. 5271	

pomagamy.dbv.pl

Budmar SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

P.H.U.P Spółka z o.o., ul. Gen. Sikorskiego 37, 64-400 Międzychód, tel./fax (0-95) 748 35 25 lub 748 36 30, e-mail: budmarpl@op.pl



ekoterm
plus



OLEJ NAPĘDOWY GRZEWczy EKOTERM PLUS
OLEJ NAPĘDOWY EKODIESEL ULTRA
BENZyna BEZOŁOWIOWA 95 E

MATERIAŁY BUDOWLANE
WYROBY HUTNICZE
POKRYCIA DACHOWE
CHEMIA BUDOWLANA
CENTRUM BARWIEŃ TYNKÓW
GAZY TECHNICZNE

TANIE CIEPŁO

- WĘGIEL ORZECH
- EKOGRosZEK
- MIAŁY
- BRYKIET

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO: • KIEROWNIK WARSZTATU • PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Zgłoszenia zawierające CV prosimy przysyłać na adres: budmar@op.pl lub dostarczyć do siedziby przedsiębiorstwa. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Gabinet Ortopedyczny lek. med. J. Struszyński

specjalista ortopedii i urazów narządu ruchu
Przyjęcia: Piątki 14-15 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nr telefonu 606 20-54-24
Międzychód, Przychodnia „Provita”, ul. Gen. Sikorskiego 20

USG bioderek dziecięcych lek. med. J. Struszyński specjalista ortopeda

Przyjęcia: Piątki 14-15 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nr telefonu 606 20 54 24
Międzychód, Przychodnia „Provita”, ul. Gen. Sikorskiego 20
tel. 95 748 46 11

PROFESJONALNA OPRAWA OBRAZÓW

W OLFERCIE PONAD
70 WZORÓW-500 METRÓW
LISTEW DO OPRAWY
WIERCENIE W SZKLE
Od 5mm-26mm
SZYBY DO KOMINKÓW

ZAKŁAD SZKLARSKI
PRZEMYSŁAW SZCZEPANIAK

Tel. 0 600 639 298

OPTYK

667 289 366

DO NABYCIA:

- nanośniki (noski):
- żelowe, silikonowe
- śrubki,
- ortopady,
- stopery,
- nakładki przeciwsłoneczne
z filtrem,
- płyny do czyszczenia szkieł,
- futerały,
- ściereczki,
- fañcuszki.

Szpital - Poradnie specjalistyczne
ul. Szpitalna 10, 64-400 Międzychód



Oprawki



Szklą

od 29,- od 18,-

- realizacja recept
- akcesoria GRATIS
- zamówione okulary
dostarczamy do domu

Godziny otwarcia:
poniedziałek - środa -
piątek -
od 10.00 do 13.00

Spółdzielnia Przedsiębiorców Międzychód

posiada do wynajęcia pomieszczenia
biurowe z zapleczem socjalnym o łącznej
powierzchni 120 m² w budynku w
Międzychodzie przy ulicy 3 Maja 4 (I piętro).
Kontakt w sprawie ogłoszenia
pod tel. 665 150 181

Poradnia

Leczenia Uzależnień i Współuzależnień w Międzychodzie

Jeśli czujesz się sam i jest Ci z tym źle.
Jeśli nie możesz dogadać się z innymi ludźmi.
Masz kłopoty.

Nie masz z kim porozmawiać o ważnych dla Ciebie
sprawach lub nie wiesz jak o nich mówić.

Bierzesz narkotyki, straciłeś kontrolę
nad przyjmowanymi lekami, pijesz, uprawiasz hazard,
żyjesz w otoczeniu osób uzależnionych.
Czujesz się niezrozumiany i niepotrzebny.
Twoje kontakty z innymi nie są takie jakbyś chciał...

ODEZWIJ SIĘ!

**PROPONUJEMY CI POMOC
ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ!**

ul. Zamkowa 1
64-400 Międzychód
tel./fax 95-748-37-46 kom. 667-707-927
e-mail: pluw@wp.pl
www.alkoholizm-miedzychod.home.pl